

## DRODZY CZYTELNICY!

Jest to pierwszy numer, złożony od początku do końca w naszej redakcji na sprzęcie ufundowanym przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska". Dedykujemy go tym wszystkim, którzy dołożyli środków, starań i swojego serca aby gazeta w pełni powstała na Białorusi, a m. Andrzejowi Stelmachowskiemu, Alicji Walczyk, Ewie Cywińskiej, Izabeli Półtorak, Mariuszowi Gałazce, dyrekcji Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" i całemu zespołowi Oddziału Podlaskiego.

Redakcja.

# Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 20 - 26 września 1993 r. • nr 38 (72)

## Ojciec Święty w Wilnie



W pierwszych dniach września Papież Jan Paweł II odbył siedmiodniową pielgrzymkę do krajów Nadbałtyckich. Była to pierwsza wizyta głowy Kościoła Katolickiego do państw byłego ZSRR, gdzie Kościół staje się znów oficjalny, odnajduje się jako wspólnota ludzi, budujących niepodległość swojego państwa.

Spotkanie stało się swojego rodzaju spojrzeniem i jakgdyby zapoznaniem się ze stanem wiary na terenie, który ma za sobą półwiekowy okres spustoszenia duchowego, zniewolenia politycznego i przymusowej ateizacji.

Stało się ono spotkaniem z Kościołem odradzającym się, odnawiającym swoją misję ewangelizacyjną, poszukującym właściwej formy wyrazu wobec otaczającego świata.

Pierwszym punktem wizyty Ojca Świętego była Litwa, mająca z papieżem siedmiodniowe więzi historyczne, szczególnie zacienione po chrzcie. Ta więź znalazła swoje odbicie w fakcie, ostatniego półwiecza, kiedy to Stolica Apostolska stała się jednym z nielicznych państw, które nie uznały aneksji Litwy.

Podczas spotkań z wiernymi Jan Paweł II podkreślił szczególne uznanie do walki narodu litewskiego o niepodległość, zwłaszcza ostatnio, kiedy to kraj padł ofiarą obcej ideologii, która chciała przemocą narzucić światu swoją wizję życia.

Swoje sugestie duszpasterskie skierowane do społeczeństwa litewskiego Papież zawarł w słowach: "Kraj Wasz musi cierpliwie kształtować swoje życie państwowe, tworzyć instytucje demokratyczne, pamiętając, że wszystkie zdobycze niepodległościowe muszą być owocem mniej lub bardziej długotrwałych procesów rozwoju".

Program wizyty głowy Kościoła przewidywał spotkania na różnym szczeblu: od spotkań z dostojnikami państwa do spotkań z przedstawicielami poszczególnych środowisk i grup wyznaniowych.

4 września odbyła się wspólna modlitwa Papieża z Polakami w

Kościele Św. Ducha, podczas której Papież przemawiał do wiernych w języku polskim.

Laura Michajlik

### W wileńskim parku Zakręcie

Wyjazd do Wilna o godzinie 2.40 w niedzielę z grupą 150 osób z parafii MB. Anielskiej. W sumie z Grodna jedzie - 2 000 osób z parafii: Mińskiej, z parafii "Bernardyńskiej". Pogoda nie jest najlepsza. Jest dosyć zimno. Niebo zachmurzone - zwiastujące deszcz, pomimo takiej słabej pogody nie widać u ludzi jakiegoś niepokoju i niezadowolenia, ani narzekania, nie ukazują tego. W pociągu panuje dobra, radosna i pobożna atmosfera. W niektórych przedziałach ludzie śpiewają pieśni i piosenki religijne. W innych odprawiają różaniec, litanie do Matki Bożej i inne modlitwy przed tak ważnym wydarzeniem, jakim jest przyjazd Ojca Świętego na Litwę, do Wilna. Podróż mija szybko, mimo, że jedziemy 4 godziny.

Oczekiwanie na Ojca Świętego po przejściu procesyjnym do parku w Zakręcie, przy zachmurzonym niebie i zaczynającym padać deszczu nikogo nie przestra-

**Ciąg dalszy na str.2**

## NA ŚWIĘTO DO BORUN



Do dużej wsi Boruny, położonej na północno-wschodnich krańcach obwodu grodzieńskiego od głównej trasy Mińsk - Grodno prowadzi stary malowniczy szlak. Otaczają go rzędy wyniosłych lip, a za nimi rozpościerają się złociste pogórkowate pola, puste po żniwach.

Statyczność wiejskiego pejzażu wywołuje odczucie, że tu czas zatrzymał się, albowiem krajobraz "tutejszej" jesieni jest taki sam jak sto i dwieście lat temu.

Do rzeczywistości przywracają jednak świadkowie cywilizacji - anteny tele-

**Ciąg dalszy na str.3**

## KOLONIE LETNIE W POLSCE

Wyjazd naszych maluszków, często jeszcze dzieci sześciolatków, na pierwszy samodzielny pobyt za granicą, czyli do Polski, napawał nas nauczycieli i wychowawców obawą o to, jak sobie poradzą same bez mamy i taty, z dala od domu.

Po wielu dyskusjach i uzgodnieniach zdecydowali wszyscy rodzice, nasze dzieci pojedą. Przygotujemy ich duchowo tak, żeby nie płakały i zachowywały się dobrze. Wyjeżdżały więc kolejno wszystkie pierwsze i drugie klasy do Polski, do Białegostoku na tygodniowy pobyt w czerwcu 1993 r.

Organizacją zajęć się Dział Oświaty Związku Polaków na Białorusi wspólnie z Podlaskim Oddziałem Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

Wyjazd następował z Grodna, gdzie zbierały się wszystkie grupy i autokarem ZPB odwożono dzieci pod opieką wychowawców do Białegostoku w trzech turnusach.

Tam każdy turnus przyjmowały Panie: Anna Omilian i Krystyna Szymańska które ofiarie uczestniczyły w organizowaniu wypoczynku naszych dzieci jako kierownicy letnich kolonii.



### Spacer po Parku Branickich

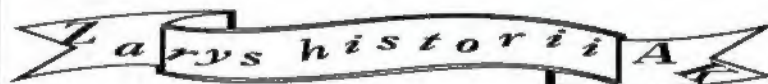
Program zajęć był szczegółowo opracowany i uzgadniany z wychowawczyniami każdego dnia, aby dzieci mogły do maksimum wykorzystać pobyt w Polsce. Nasze maluszki spisywały się bardzo dzielnie. Nie płakały i nie tęskniły za rodzicami. Mieszkały w pokojach 4-ro lub 5-cio osobowych, wstawiały o 7.30 i do 21.00

miały wypełniony każdy dzień różnego rodzaju zajęciami; konkursami rysunkowymi, festywalami piosenki, filmami, festynami i spacerami po mieście.

Film Walt'a Disneja "Piękna i bestia" wzruszył nasze dzieci do łez, a

**Ciąg dalszy na str.2**

## Z okazji I Zjazdu byłych żołnierzy AK



W dniu 27 września 1939 roku - w przededniu kapitulacji wojsk broniących Warszawy na podstawie pełnomocnictwa Naczelnego Wodza utworzona została podziemna organizacja typu wojskowego Służba Zwycięstwu Polski. Po kilku tygodniach rozkazem gen. Władysława Sikorskiego nazwa została zmieniona na Związek Walki Zbrojnej, a 14 lutego 1942 roku na Armia Krajowa, która do czasu aresztowania przez Gestapo w 1943r. dowodził gen. "Grot" - Stefan Rowecki, a następnie gen. "Bór" - Tadeusz Komorowski.

Do czerwca 1941 roku struktura organizacyjna w ogólnych zarysach

przedstawiała się następująco: tereny pod okupacją niemiecką obejmowały obszary: nr 1 - Warszawa, nr 4 - Kraków, nr 5 - Poznań, nr 6 - Toruń; tereny pod okupacją sowiecką z Komendami Obszarów nr 2 - Białystok i nr 3 - Lwów.

Przejęciowo - do czerwca 1940 roku - część Wileńszczyzny przyłączona w 1939 roku do Litwy traktowana była jako Okręg Wydzielony.

Już w ramach AK zasadniczy podział, poza obszarem Lwowskim i przejściowo Białostockim stanowiły Komendy

**Ciąg dalszy na str.4**



## W kilku zdaniach

□ W Turkmenistanie skrócono czas trwania nauki: w szkołach z 10 do 9 lat, w uczelniach wyższych z 5 do 4 lat. Jest to wynikiem wyłączenia z programów nauczania takich dyscyplin jak historia ZSRR, historia KPZR i inne.

□ W październiku b.r. mija 50 rocznica zagłady mińskiego getta. W związku z tym, zgodnie z decyzją rządu RB, 21-23 października odbędą się w republice uroczystości żałobne ku czci Żydów pomordowanych w czasie wojny.

□ Wydobyta niedawno z brzegów Danii niemiecka submarka, która przeleżała na dnie morza 48 lat, zawiera mnóstwo cennych dokumentów, filmów, pamiętników, przedstawiających cenny materiał dla badaczy historii drugiej wojny światowej.

□ Między Rosją i Białorusią zostało podpisane porozumienie na rok 1993 dotyczące zwalczania skutków katastrofy czernobylskiej.

□ Od 1 października Litwa wprowadza wizy wjazdowe dla obywateli WNP.

□ Umacniają się przyjacielskie kontakty Białorusi z Federalną Republiką Niemiec, czego potwierdzeniem była ostatnia wizyta Stanisława Szuszkiewicza w tym kraju. Na dzień dzisiejszy ogólna suma kredytów udzielonych przez RFN wynosi 328 mln dolarów, Białoruś otrzymała już towary i sprzęt o ogólnej wartości 113 mln dolarów. Przeważają dostawy produkcji przemysłu chemicznego, sprzętu medycznego i leków, części zapasowych do maszyn rolnych, przemysłu przetwórczego i sprzętu kolejowego.

□ Bank Narodowy Białorusi ustalił, że przy wyjeździe do krajów byłego ZSRR można mieć przy sobie kwotę wysokości do 50 minimalnych zarobków (w "zajęczkach"), z prawem wydawania za granicą połowy tej sumy. Natomiast do krajów WNP można wywieźć 500 tysięcy rubli rosyjskich, a do innych państw - 100 tysięcy.

□ W Mińsku otwarto pierwsze w republice przedszkole dla dzieci, u których stwierdzono zachorowania onkologiczne.

□ Zgodnie z zarządzeniem Rady Ministrów, Białoruś 26 września o godz. 3 przestawia zegarki na okres zimowy, cofając wskazówki o jedną godzinę.

□ Z dniem 1 września b.r. weszły w życie art. 11, 27, 28, 29, 31, 32, 35 ustawy Republiki Białoruś "O językach".

□ Miasta Grodno, Lida, Zdzieciół, Werenowo i Wołkowysk utrzymują regularną komunikację autobusową z Białymstokiem.

□ Rząd Białorusi podjął decyzję o wydaniu w latach 1995-2000 Białoruskiej Encyklopedii w osiemnastu tomach, w nakładzie 40 tys. egz.

□ Od 1987 r. na Białorusi zarejestrowano 94 nosicieli wirusa HIV.

□ Od początku roku w Japonii w wyniku trzęsienia ziemi, powodzi i innych katastrof zginęło 327 osób, 37 - zaginęło.

□ Stany Zjednoczone ustanowiły normalne stosunki handlowe z Gruzją, której przyznano klauzulę najwyższego uprzywilejowania w dziedzinie handlu.

□ Ilość grabieży w pierwszym półroczu w 1993 r. w porównaniu do 1 półrocza 1992 r. wzrosła: w obw. Grodzieńskim o 40 proc., obw. Mohylewskim - o 19 proc., w Mińsku zmniejszyła się o 7 proc. Ilość kradzieży mieszkaniowych wzrosła w obwodzie grodzieńskim o 45 proc., Mohylewskim - 27 proc., Mińskim - o 32 proc.

□ Do końca bieżącego roku na Białorusi powinno powrócić ok. 21 tysięcy wojskowych - obywateli republiki.

□ Białoruscy saperzy od 1 czerwca odnaleźli w rejonie Dubrowieńskim na Witebszczyźnie ok. 33 tys. niewypałów.

## PAŃSTWOWY KOMITET STATYSTYCZNY PODAJE...

W okresie od stycznia do lipca gospodarka narodowa Białorusi działała w warunkach inflacji, destabilizacji obrotu pieniężnego oraz nieprzestrzegania terminów płatności przez producentów. Jednakże w lipcu udało się zmniejszyć tempo spadku produkcji przemysłowej, rolniczej oraz budownictwa. W lipcu b.r. poziom produkcji przemysłowej obniżył się o 8,9 proc. w porównaniu do wskaźników lipca ub. roku. Dla porównania: w ciągu okresu styczeń-czerwiec b.r. spadek ten wynosił 16,3 proc. Produkcja towarów powszechnego użytku wzrosła o 6,1 proc., budownictwo mieszkaniowe - o 18 proc. Dochody pieniężne ludności wzrosły 11,8 razy przy wzroście cen

10,9 razy. Dochód narodowy w porównaniu do odpowiedniego okresu z roku ubiegłego zmniejszył się o 14 proc.

Zwiększyła się produkcja traktorów, samochodów ciężarowych, pomp, techniki użytkowej, obrabiarek. Zaznaczył się znaczny spadek produkcji paliw (44,3 proc.), papieru (47 proc.), materiałów budowlanych. Spadek produkcji przemysłu żywnościowego szacuje się na 10 proc.

Ilość krów w kolkhozach i sowchozach (stan na 1 sierpnia) zmniejszyła się o 7 proc., świń - o 10 proc.

Od stycznia do lipca uległo prywatyzacji 81 tys. mieszkań. Średni koszt sprywatyzowa-

nego mieszkania w miastach wynosi 13,3 tys. rb, na wsi - 32 tys. rb.

Obroty handlowe republiki z zagranicą wynoszą 821,3 mln. dolarów (zwiększyły się o 18,9 proc.). Przeważa import towarów, który wzrósł 1,8 razy. Białoruś eksportuje towary do 82 krajów.

Sprawdzono z zagranicy zboż na sumę 47,4 mln USD, maszyn i sprzętu - 109,7 mln USD, cukru - 48 mln USD, odzieży - 10,2 mln USD, sprzętu medycznego - 1,3 mln USD.

Nadal jest napięta sytuacja z zaopatrzeniem ludności w cukier, którego sprzedaż zmalała o 14 proc.

Średnia płaca w czwcu na Białorusi wynosiła 37314 rb, w Rosji - 47371 rb, Kaza-

chstanie - 40504 rb, Mołdowie - 17105 rb, Uzbekistanie - 20809 rb.

Na początku czerwca zarejestrowano 58,2 tys. bezrobotnych. Śmiertelność wzrosła o 11,4 proc., szczególnie w wyniku zatrucia alkoholem (1,9 razy). Przestępczość wzrosła o 8 proc.

## Harcerski Start 1993/94

"Płonie ognisko i szumią knieje Drużynowy jest wśród nas Opowiada starodawne dzieje Bohaterski wskrzesza czas O rycerstwie spod kresowych stanic o obrońcach naszych polskich granic A ponad nami wiatr szumi, wyje I dębowy huczy las"

Tą starą, harcerską obrzędową pieśnią harcerze i instruktorzy z Grodna rozpoczęli kolejny rok służby.

Pierwsza zbiórka odbędzie się dnia 19.IX.93 r. (niedziela) o godz. 15.00 na sali "Grażdanprojekt" przy ul. Dzierżyńskiego 2/1.

Harcerze i drużynowi proszeni są o kontakt z drużem Jackiem w siedzibie ZPB w dniach od 6.IX do 18.IX w godzinie od 15.00 - 18.00.

Młodzież od lat 12 do 100 chętna do wstąpienia w szeregi Związku Harcerstwa Polskiego na Białorusi mile widziana bo...

"Harcerzem być to wcale nie wada harcerzem być każdemu wypada"

Druż Jacek

## Partie nowe - styl stary

Coraz częściej mówi się i pisze ostatnio o aktywizacji sił postkomunistycznych na terenie byłego ZSRR.

27 sierpnia w Mińsku odbyło się spotkanie delegacji Komunistycznych partii Rosji, Białorusi i Ukrainy. W obradach udział wzięli przewodniczący Centrum Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Rosji W. Zinganow, pierwszy sekretarz Centralnego Zarządu Komunistycznej partii Ukrainy P. Simonienko, sekretarz Centralnego Komitetu partii Komunistów Białorusi W. Czykin, M. Kaczan i in. Dokonano wymiany informacji o swej działalności, określono plan wspólnych przedsięwzięć, opracowano wspólne oświadczenie. Partie będą dążyły do likwidacji WNP i odrodzenia ZSRR. Deputowani - komuniści trzech krajów otrzymali już wskazówki odnośnie wypowiedzenia porozumień białoruskich na najbliższych sesjach parlamentów. Jako następny krok przewidują się zawarcie sojuszu ekonomicznego o później obronny i polityczny.

Neokomuniści stwierdzili także, że imperium nie da się odrodzić bez jednolitej partii, dlatego rozpatrywane są możliwości zjednoczenia RKP, KPU i PKB w Związek Partii Komunistycznych.

Podczas konferencji prasowej W. Zinganow między innymi powiedział: "... tak zwana WNP okazała się pustym dźwiękiem i oszukiwaniem, natomiast nieodpowiedzialni politycy, którzy uzurpowali władzę, próbują nie dopuścić do powrotu narodów do ZSRR".

Uczestnicy spotkania witają mający się odbyć 20 września w Moskwie Kongres Narodów ZSRR oraz przewidywane na 3 października wszechzwiązkowe Zgromadzenie Ludowe.

Jak widzimy komentarze są zbyteczne.

## Oaza Nowego Życia

W dniach od 3 do 19 sierpnia 1993r. w Nowej Rudzie koło Grodna odbyła się dwutygodniowa ewangelizacyjna Oaza Nowego Życia zorganizowana przez międzynarodowy Ruch Światło-Życie. Głównym moderatorem był ks. Ireneusz Kopać ze wspólnoty Chrystusa Sługi w Niemczech. Posługą duszpasterską służył również ks. Józef Łój z Grodna, wyznaczony przez biskupa do opieki nad całym ruchem Światło-Życie działającym na terenie Grodna.

Uczestnicy Oazy tworzyli wspólnotę międzynarodową z Białorusi, Ukrainy, Polski i Niemiec, znaleźli się także przedstawiciele z Ugandy. Głównym celem Oazy było doświadczenie bezwarunkowej i osobistej miłości Boga, poznanie bliźnich w świetle Chrystusa, wejście w jedność kościoła, a także działalność ewangelizacyjną poprzez dzielenie się Żywym Słowem Bożym z mieszkańcami Nowej Rudy i Grodna.

Wielką radością dla wszystkich była Msza św. odprawiona pod przewodnictwem Biskupa Aleksandra Kaszkiewicza w N. Rudzie.

A. Kucharewicz

## Zakończono prace ekshumacyjne

7 września odbyło się kolejne wtorkowe zebranie członków oddziału miejskiego ZPB w Grodnie, w którym udział wzięli: prof. Bronisław Młodziejowski i dr. Małgorzata Brzozowska - eksperci w Warszawie, którzy brali udział w pracach ekshumacyjnych prochów oficerów polskich pomordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Tym razem droga przywiodła ich do Grodna...

Jak już pisaliśmy jesienią ub. roku rozpoczęte zostały prace ekshumacyjne w okolicy Poniemunia nad szczątkami obrońców miasta, rozstrzelanych we wrześniu 1939 r. przez bolszewików. (Szczegółowo o tym można się dowiedzieć w Nr. 1 "Gońca Kresowego" z r. 1993). Inicjatorami tych prac byli Ryszard Kacynel i Halina Jakóbciewicz. Powołano odpowiednią komisję, jednakże zbliżająca się zima, brak niezbędnej pomocy ze strony miejscowej Polonii oraz brak zaplecza fachowego wstrzymały te prace. Wydobyte z mogiły materiały dowodowe zostały za-

bezpieczone i były przechowywane dzięki zaangażowaniu Stanisława Bujnickiego.

I oto dziś, po przybyciu polskich ekspertów prace zakończono. Wyniki strony naukowej dokonanej ekspertyzy przedstawił zebranym prof. B. Młodziejowski. Odnaleziono co najmniej szczątki 84 obrońców Grodna w wieku przeważnie 18-40 lat, które przeleżały w ziemi ok. 50-lat. Znalezione przy ciałach elementy odzieży, obuwia i sprzętu bezsprzecznie świadczą o ich polskiej przynależności. Oprócz jednego zegarka nie odnaleziono żadnych kosztowności, stwierdzono również brak materiałów identyfikacyjnych oraz broni, natomiast przy ciałach odnaleziono liczne polskie torby amunicyjne z amunicją różnego rodzaju i kalibru, co świadczy o tym, że obrona miasta była organizowana pośpiesznie. W żadnym wypadku nie stwierdzono, że przyczyną zgonu były obrażenia postrzałowe głowy. Natomiast 2/3 czaszek była rozfragmentowana, krwawidła złamała - stare, jest to wynikiem urazów mechanicznych.

Kończąc relację prof. Młodziejowski powiedział: "Nie chcę wyrecza-

## OJCIEC ŚWIĘTY W WILNIE

### Ciąg dalszy ze str.1

sza. W pewnym momencie pojawia się "las" parasoli. Ludzie się modlą. Grupy techniczne. odpowiedzialne za nagłośnienie, sprawdzają jeszcze raz działanie mikrafonów, światła i kamer.

W miarę przybliżania się czasu przyjazdu Ojca Chrześcijaństwa atmosfera staje się coraz bardziej gorąca, chociaż nie widać niepokoju. Wreszcie po wielkim oczekiwaniu pojawiają się najpierw światła zwiastujące, że Ojciec Święty jest już blisko. Najpierw wjeżdżają motocykle i wozy policyjne i za nimi jedzie "papamobilem" Ojciec Święty. Przy samochodzie wiozącym Ojca Świętego biegną ludzie z obrony. Po dojeździe na miejsce Ojciec Święty wysiada. Widać głębokie wzruszenie na twarzach Namiestnika Chrystusowego na ziemi.

Pozdrawia i błogosławi ludzi, którzy są bardzo wzruszeni. Okazują swój entuzjazm przez oklaski, przez machanie rękami, wymachiwanie flagami, chorągiewkami, zresztą te gesty były czynione przez całą drogę od wyjazdu, aż do przyjazdu Papieża w oblicze ołtarza. Ołtarz jest pod zadaszeniem w kształcie półkola.

Ojciec Święty wchodzi po schodach do ołtarza. Następuje powitanie przez Arcybiskupa Wileńskiego.

Następnie Ojciec Święty przemawia krótko: "Oto jest dzień, który Pan uczynił, radujmy się nim i weselmy...Przychodzę do Matki Bożej Ostrobramskiej".

Po krótkim przemówieniu Ojciec Święty schodzi w dół do zakrystii pod ołtarzem aby się ubrać do Mszy świętej. Po drodze pod-

chodzi jeszcze do chorych na wózkach, by ich pocieszyć i pobłogosławić na godziny cierpienia.

Rozpoczyna się Msza święta. Ojciec wychodzi procesyjnie do ołtarza wraz z kardynałami, arcybiskupami, biskupami i kapłanami.

Część koncelebransów, już wcześniej ubrana, czekała na Mszę św. z Ojcem Świętym. Pada deszcz. Można powiedzieć, że Msza św. odprawia się w ulewach deszczu. Jest to zatem wielka próba wytrzymałości dla ludzi. Mimo wszystko nikt nie wychodzi i nie opuszcza parku.

Ojciec Święty sprawuje Mszę św. w języku litewskim. Słowo Boże, które Ojciec Święty głosi, poświęca tematyce chrztu i jedności.

W czasie Mszy świętej odbywa się chrzest 12 osób dorosłych.

Można powiedzieć, że w tym co dokonało się w sercach tych braci i siostr miał duży udział Ojciec Święty, który jak zawsze wzywa do jedności, miłości, poszanowania człowieka, budowania dobra.

Módlmy się więc za Ojca Świętego i Jego pielgrzymkę Apostolską na Litwie, a szczególnie w Wilnie, aby ziarna Słowa Bożego i modlitwy były wkorzysta ne w budowaniu na codzień cywilizacji i miłości, której głosił i obrońcą jest Ojciec Święty.

Podziękujmy Ojcu Świętemu za Jego wielki posiew wiary, nadziei i miłości do Pana Boga. Bądźmy lepsi dla siebie, bardziej tolerancyjni, pomagajmy sobie, módlmy się.

Wilno, 5 września 1993r.

Pielgrzym - Uczestnik

## KOLONIE LETNIE W POLSCE

### Ciąg dalszy ze str.1

w konkursie piosenki, który odbył się w jednej z białostockich szkół i nagrodę spośród wszystkich dzieci zdobyły: Marynka Rusak, Ania Sołowicz, Ola Sitkowska, Marta i Mirka Jaskiewicz w zespole. W konkursie rysunkowym i miejsce zajął Witek Grigorowicz, a Marta Jaskiewicz zdystansowała wszystkie dzieci w biegach.

Jak relacjonują wychowawczynie: panie Helena Kowalewska i Wiesława Sobisek, dzieciom podobało się w Polsce to, że jest czysto i kolorowo, a najbardziej lubiły robić zakupu. Największą radość miały przed wyjazdem, gdy za otrzymane kieszonkowe mogły same dokonać wyboru w sklepie.

Dzieci wracały radosne i bardzo, bardzo zadowolone. Mówiły, że fajnie i wesoło, a były grzeczne i posłuszne. Radość panowała na twarzach naszych uczniów i wychowawczyń.

Za okazaną serdeczność, miły uśmiech, wysiłek i ofiarność długo będą były te małe serduszka, a przeżycia pięknych kolorowych wspomnień dzieciństwa pozostaną na trwałe w pamięci tych malerzów jeszcze Polaków na Białorusi.

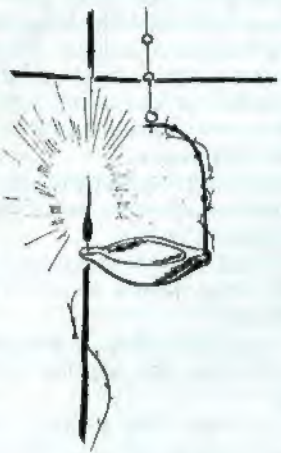
Będą znowu starały się pilnie uczyć przez cały rok i być grzeczne, aby mogły ponownie wyjechać za granicę, do Polski, do tej Matki, która ich tak serdecznie przyjęła i ugościła w nagrodę, że mówią i myślą po polsku. W stronę Białegostoku bije 115 serduszek.

Matylda Świgoń





21 września - św. Mateusza  
Apostoła i Ewangelisty



## Ewangelista

Święty Mateusz, Apostoł i Ewangelista przed powołaniem był poborcą podatków, czyli celnikiem. Powołany przez Jezusa poszedł za Nim bez wahania i został zaliczony do grona Dwunastu Apostołów. Napisał Ewangelię przeznaczoną przede wszystkim dla chrześcijan żydowskiego pochodzenia. Wykazuje w niej, że Jezus jest obiecany przez Boga mesjaszem, przytaczając na potwierdzenie zapowiedzi Starego Testamentu. Według tradycji głosił Ewangelię w Etiopii, gdzie miał ponieść męczeńską śmierć.

Napewno niełatwo przyszło mu pójść za Chrystusem i pozostawić dobrą posadę i zgromadzony majątek. Zdobył się jednak na ten akt wyrzeczenia i tym przykładem swego życia uczy nas dzisiaj.

Wszyscy jesteśmy wezwani do budowania Ciała Chrystusowego, a przez to musimy na co dzień praktykować chrześcijańskie wartości, postępować w sposób godny naszego powołania.

Siostra Mirosława

### Ciąg dalszy ze str. 1

wizyjne i samochody na podwórkach pierwszej spotkanej po drodze wsi.

Przed wojną, w okolicach było kilka dużych dobrze prowadzonych gospodarstw rolnych, największe z których obejmowało chyba 900 he-



Msza św.

ktarów.

Przykre doświadczenia z lat kolektywizacji powodują, że dumni mieszkańcy wspominają byłą właścicielkę majątku panią Duninową raczej z sympatią. Znała się na sprawach, pomagała chłopom w biedzie, gdy padało bydło, czy był nieurodzaj,

a parobek stale miał siedem pudów żyta, a do tego rozmaite przysmaki na święto.

Może z przyczyn dziedzicznej pokojowości, a może niskiej świadomości

nowy gospodowania, wygłaszało poczucie i rozumienie własności, a najważniejsze, że nie ma pewności o dzień jutrzejszy. Czy tu może być coś trwałego?



Kościół Piotra i Pawła w Borunach

mości politycznej boruńscy chłopcy ani oczekiwali, ani przygotowywali zmian, które przyniósł wrzesień 1939 r.

Niemniej "podpadli zbiorowo"

Okazuje się że może. Są tym wartości wieczne - wiara i tradycje ludowe, której nie zdołały wykorze- nić nowe ustroje i ideologie.

Do takiej tradycji należy m.in.



Zespół "Iwianka"

pod działanie reform socjalistycznych. W dość szybkim tempie nowa władza zlikwidowała własność prywatną i jej najbardziej zatwardziały opozycję sprowadziła za grzbiet ural- ski. Resztę spraw po wojnie sfinali- zowali przyjezdni organizatorzy kolektywizacji wraz z oszmiańskim NKWD, na skutek czego w okolicach powstało kilka drobnych kolchozów. Po wielu zmianach terytorialno-organ- izacyjnych kolchozy zamieniły się na sowchoz, który jest dzisiaj właści- cielem wszystkich okolicznych tere- nów. Pełni funkcję bazy eksperymen- talnej, wyspecjalizowanej w dzied- zinie uprawy ziemniaków i daje zatrud- nienie dorosłej części ludności. Jest gospodarstwem sprawnym i nowo- czesnym zapewniającym robotni- kom stałą pracę i pensje nie niższą od średniokrajowej.

barwna uroczystość regionalna - święto Matki Bożej Boruńskiej co ro- cznie odbywająca się 29 sierpnia w okresie dożynek.

Tak jak sto lat temu gromadzi ona tłumy wiernych ze wszystkich małych i dużych wiosek oszmiań- czyzny, a nawet z sąsiedniej Litwy. Mówią, że przed wojną w dzień od- pustu na placu przed kościołem było ciasno od chłopskich furmanek i oz- dobnionych bryczek okolicznej szlach- ty. Obecny brak paliwa, nie jest w stanie zakłócić tej tradycji i na placu przed pięknie odnowionym kościo- łem p/w Piotra i Pawła nadal ciasno od różnokolorowych samochodów i świętecznie wystrojonych ludzi.

Legenda głosi, że w tym miej- scu, w centrum wsi, gdzie krzyżowa- ły się trzy główne drogi: na Oszmia- ny, Holszany i Krewę, stał ongiś po- tężny stary dąb. Nad nim właśnie ob- jawiała się ludność miejscowej Matka Boska, wskazując miejsce pod przy- szłą świątynię.

Pierwsze wzmianki dokumen- talne dotyczące obrazu Patronki tych ziem pochodzą z roku 1666 i świad- czą, że posiadaczem jego był poboż- ny mnich bazyliński Józefat Brażyś. Przed śmiercią przekazał relikwie swojemu krewniakowi Mikołajowi Pieślakowi nakazując czcić szczegó- lną i pozostawić na zawsze w posia- daniu bazylianów.

Fakty historii przypisują szcze- gólną rolę opiekunki Matki Bożej Boruńskiej nad wojskowymi, albo- wiek przez 7 lat towarzyszyła wszy- stkim pochodom wojsk hetmana lite- wskiego Wiśniowieckiego.

W miejscu postoju wojska usta- wiano krzyż i zawieszano na nim ob- raz na czas modlitwy. Stąd powstała podobno taka tradycja, a pozostawio- ne krzyże trwały przez wieki, zasn- czając historyczne drogi litewskiego wojska i stanowiąc podstawę dla wie- lu legend ludowych.

W roku 1692 w centrum Borun zbudowano drewniany kościół. Po je- go pożarze w latach 1747-63 powstał

murowany trzynawowy, w stylu późnego baroku, który przetrwał w tym kształcie do dziś.

Dwadzieścia lat później mnisi unicy dobudowali do niego korpus klasztoru, w którym mieściła się na początku XIX stulecia szkoła po- wszechna. Prowadzona przez bazy- lianów, była znana z bogatego pro- gramu i wysokiego poziomu naucza- nia. Absolwentami tej uczelni byli m.in. wybitni działacze kultury pol- skiej: Antoni Edward Odyniec, Igna- cy Chodźko i Julian Korsak.

Dzisiaj złączony architektonicz- nie z zespołem kościelnym pełni fun- kcję Domu Kultury.

Organizatorem święta od 4 lat

wiary. Mimo, że mieszka w warun- kach naprawdę "misyjnych", za przy- tutek po ciężkim dniu pracy służy mu mała wiejska chatka, jest szczęśliwy. Serce matki to czuje, więc nie nawo- łuje do powrotu, tylko przyjeżdża częściej, by być mu pomocną.

Uroczystości religijne poprze- dzają występy zespołów ludowych. Na pięknie udekorowane podium na dziedzińcu kościelnym wychodzą dzieci z chóru parafialnego. Pod kie- rownictwem nauczycielki muzyki z miejscowej szkoły Haliny Grynkie- wicz, w krótkim czasie nauczyli się piosenek w języku polskim i białoru- skim. Z entuzjazmem tańczą i śpie- wają, zmieniając stroje ludowe, jak-



Wdzięczni widzowie

jest boruński proboszcz Henryk Bo- guszewski, a wspomagają go siostry misjonarki Świętej Rodziny, komitet kościelny i młodzież. Jest również mama, przyjechała w odwiedziny do syna z podwarszawskiego Łochowa na same białorusko-litewskie pogra- nicze. Bardzo martwiła się jak syn poradzi sobie na Wschodzie, w nieła-

by demonstrując jak ciasno jest sple- ciony na tej ziemi folklor narodów, polskiego, białoruskiego i litewskie- go. Są wspaniali w swojej szczerej chęci aby wypaść udanie podczas de- biutu. W nagrodę dostają od obecne- go na koncercie prezesa Fundacji Po- mocy Szkołom Polskim na Wscho- dzie im T. Goniewicza, Józefa



Boruński zespół dziecięcy

tych warunkach pracy i bytowania. Wszystko się ułożyło jak najle- piej. Dobroć, szczerość i życzliwość,

Adamskiego kolorowe książki do na- uki języka polskiego i śpiewniki.

Dzieciaków zmienia zespół "Iwianka" iwieńskiego oddziału Związku Polaków. Mocno i czysto brzmią ich młode głosy, roznosząc nad okolicą melodie dawnych pol- skich pieśni, wywołujących u wielu starszych słuchaczy łzy.

Po koncercie zaczynają się uro- czystości religijne. Zgodnie z trady- cją obraz Matki Boskiej jest wyno- szony z kościoła procesją i zawiesz- any na dużym drewnianym krzyżu. Również w połączeniu z tradycją główną, intencją mszy św. staje się modlitwa o pokój oraz żołnierzy po- ległych i pomordowanych na wszy- stkich frontach, a także pełniących dzisiaj służbę wojskową.

Każda msza św. jest swoistym sprowadzeniem Pana na ziemię, łą- godzi on ból i konflikty, jednoczy ludzkie serca.

Ale by odczuć do dokładnie tę wyjątkową atmosferę pokoju i brater- stwa, którą potrafi przynieść Matka Boska Boruńska w dniu swego świę- ta, trzeba go przeżyć osobiście.

Polecam więc wszystkim sierp- niową boruńską uroczystość.

Reportaż Laura Michajlik  
Fotografował

Jarosław Waniukiewicz

### Obraz MB Boruńskiej

które dokłada do obowiązków ka- płańskich obraca się głęboką wdzię- cznością i pełnym zrozumieniem lu- dzi tutejszych. Są otwarcie i podatni na dobro, szczerzy w poszukiwaniu Bo- ga i oddani w wyznawaniu swojej







## Garść wspomnień

W Szczuczynie mieszkałem przed wojną i w czasie okupacji. Od 1942r. byłem w konspiracji AK, od maja 1943r. w grupie "Świerka". Od początku powstania VII batalionu 77 pp AK "Ponurego" - zastępca drużynowego pierwszej drużyny pierwszej kompanii aż do rozwiązania. Brałem czynny udział między innymi w następujących walkach: akcja na szosie Lida-Szczuczyn w grudniu 1943r., rozbrajanie załogi w Wasiliszkach, tragiczna walka w Szczuczynie, rozbiicie lotników pod Szczuczynem, walka z placówką grndschutzu w Jachnowiczach, walki w Jewłaszach i Wierzbikach i wiele innych drobnych potyczek.

Urodziłem się w Ostrynie. Stosunki między Białorusinami i Polakami były takie, że nawet moja chrześna matka była żoną popa prawosławnego z Narosów. Bardzo też duży procent późniejszych żołnierzy AK było Białorusinami. Podam dla przykładu kilka nazwisk: strzelec "Czartek" Warec, kpr. "Olek" A.Krupica. W Szczuczynie poległ spod Rożanki "Longin", niestety, nazwiska nie pamiętam. Skąd więc teraz takie animozje? W mojej pamięci Białorusini pozostali jako ludzie szczerzy, uczciwi, a przede wszystkim bardzo gościnni. Od nich z domu głodnym się nie wyszło. Tak ich zachowałem w pamięci i tego nie zmienię. W partyzantce byłem rok i trzy miesiące, potem się ukrywałem. Mogłem więc ich doskonale poznać. Polacy nie są tacy.

W Szczuczynie przed wojną były trzy szkoły powszechne. Szkoła ćwiczeń, której kierownikiem był Gustaw Rapacki, w klasztorze - kierownik Bolczyk i moja szkoła przy gminie - kierownik Karol Małek. Byli wspaniali nauczyciele. Ze szczególnym szacunkiem przypominam Maławiewskiego, który nie tylko uczył lecz i wpajał patriotyzm. Jerzy Fiedorowicz - oficer rezerwy - uczył nas matematyki. Był to "równy chłop". Traktował nas poważnie. Było też gimnazjum ogólnokształcące i liceum pedagogiczne. Dyrektorem był Omieljanowicz - świetny wychowawca. Cenionymi nauczycielami gimnazjum byli Kaczkowski - biolog i Nawara - nauczyciel języka niemieckiego. Innych nie pamiętam. Przy klasztorze był kościół św. Teresy.

Były trzy drużyny harcercskie. Przy gimnazjum i liceum i drużyna - drużynowy Sielchanowicz, przyboczny - mój przyrodni brat Bolek Misiuro "Świerk", który zginął w Plebaniszkach pod Hożą. Nosili granatowe chusty. Druga drużyna przy klasztorze nosiła chusty zielone, natomiast trzecia, nasza, przy gminie nosiła chusty czarne. Naszym drużynowym był Burak. Hufcowym był Pawłowski - urzędnik starostwa, nazywano go "Lopek". Zastępcą hufcowego był urzędnik z Urzędu Skarbowego - nazwiska nie pamiętam, lecz w partyzantce miał pseudonim "Czuwaj" i był dowódcą taborów VII bat.

W 1939r. hufiec zorganizował obóz nad Niemnem koło Pierokopów na "Lysej Górze". Obok nas były obozy Czerwonego Harcerstwa z Łodzi i 21 drużyny z Warszawy. Ci ostatni byli, to chłopcy bogaci, gdyż rodzice odwiedzali ich własnymi samochodami. Nie mniej jednak nie zadzierali nosa i byli dość równi. Po powrocie z obozu sytuacja polityczna była bardzo napięta, lecz wszyscy byli dobrej myśli, bo z arytmetycznego wyliczenia wynikało, że niewiele państw poprze Niemcy, zaś do sojuszników koalicji zaliczaliśmy większość krajów świata. Liczyliśmy też że Związek Radziecki nie będzie po stronie Niemców.

Rozpoczęły się różne pośpieszne kursy: sanitarne, przeciwważowe, zabezpieczenia w czasie nalotów. Rozpoczęło się kopanie zygzakowych rowów. Liczono jednak, że Hitler się przestraszy i wojny nie będzie. 1 września jednak się zaczęła.

W Szczuczynie koło zegara na wieży na rynku był głośnik radiowy. Tam słuchano wiadomości. Naród był pełen dobrych nadziei. Przyszła jednak klęska. 17 września przeciw Polsce ruszyli Sowieci. Chyba po dwóch dniach zajęli Szczuczyn. Wjechało pełno czołgów. Jakiś wyższy oficer z balkonu na rynku ogłosił, że zostaliśmy "wyzwoleni od pańskiego iha". Jeden złoty równa się jednemu rublowi. Polecił też zdawać broń. Przy zegarze postawiono stół, gdzie ludzie złożyli bardzo dużo pistoletów. Rozkazał też zdać do gminy wszystkie odbiorniki radiowe.

Boże, jakież to było niechlujnie ubrane wojsko. Ze sklepów przybysze wykupowali wszystko, szczególnie zegarki.

Potem chyba przez dwa tygodnie jechali bez przerwy czołgi szosą Lida-Grodno. Nikt mnie nie przekona że Sowieci mieli broni mniej niż Niemcy. Tylko, że jest w tym jakiś sens, gdy ludzie mówili, że "te czołgi są na glinianych kołach", bo jak Niemcy ruszyli, to zostali i w koszarach i na polach.

W Szczuczynie zorganizowano trzy szkoły: rosyjską, białoruską i polską. Ze szkoły polskiej do innych przejść było możliwe, zaś do polskiej - nie. Dyrektorem szkoły polskiej został Juszeko, przedwojenny nauczyciel, komunista. Nauczyciel jednak świetny, uczył nas rosyjskiego i dzięki niemu poznałem dużo poezji i literatury rosyjskiej i cenię ją naprawdę bardzo wysoko. Był to kolega mojej matki, bo ona po pierwszej wojnie była nauczycielką w Stodolnach. Podobno mówił, że "do Związku Radzieckiego pełziby na kolanach".

W 1941r. poproszono go aby wystąpił na akademii 1-go Maja. Juszeko ubrał się w wizytowy kostium i rzeczywiście wystąpił. Powiedział między innymi: "Da, Rosja bogataja. Umnye ludi, doktora, inżynieri. No wsio zgawniali." Z trybuny go aresztowano. NKWD prowadziło intensywne śledztwo w szkole.

Gdy przyszli Niemcy, Juszeko wyszedł z więzienia w Lidzie. Cóż, musiał iść do radzieckiej partyzantki, bo Niemcy jako komunistę też by go zlikwidowali.

Sowieci nałożyli ogromne podatki na rzemieślników. Był też taki zawód, którym zajmowali się Żydzi. Nazywano ich "bałagoły". Miał taki konia i wóz i zajmował się transportem towarów między miasteczkami. Nałożono na nich tak duże podatki, że po prostu wypuszczali konie i te konie bezpańsko się włóczyły. W Szczuczynie było bardzo dużo wojska. Rozlokowano je w klasztorze, pałacu Druckich-Lubeckich i dwóch synagogach. Była też 5-jednostka lotnicza i budowano przez więźniów ogromne lotnisko. Było dużo robotników na tzw. "przynudliwych rabotach". Ci mówili że Stalin ich ukarał i wysłał do Ameryki, ponieważ u nas kołchozów jeszcze nie było więc żywności było wbród. Na lotnisku było sporo samolotów. Kiedy Niemcy ruszyli te samoloty zostały na lotnisku.

Tragedią były aresztowania i wywozy. Mój starszy przyrodni brat Bolek Misiuro wrócił z wojny (miał 16 lat). Przed aresztowaniem udało mu się uciec. Jednakże potem trafił do więzienia i na "drogę śmierci". Ludzie byli bardzo sterroryzowani wywózką. Było ich trzy: koniec grudnia 1939r., wiosna 1940 r. i czerwiec 1940r. Nam udało się ukryć przed ostatnim wywozem, gdyż ostrzegł nas enkawudysta - Białorusin.

**Romuald Andrzejewski**  
Giżycko

## REHABILITACJA TWIERDZY BRZEJSKIEJ

O obrońcach twierdzy brzeskiej pisała w 1989 r. "Literaturna Gazieta". Na polskim brzegu Bugu odnalazł się uczestnik tamtych wydarzeń 39 r. p. Mikołaj Siemieniuk, Zaciekał mnie ten temat. Udało mi się za pomocą znanego krajoznawcy A. Martynowa odnaleźć naocznego świadka bohaterskiej obrony twierdzy w 1939 r.

I oto jestem na miejscu: Kobryń, ul. Białoruskaja, 33. Murowany dom, zabany sad, betonowa ścieżka prowadzi pomiędzy klombami i krzewami prosto do domu. Naciskam przycisk dzwonka. W drzwiach pojawia się niewysoki, krępy, rzecki, o życzliwym obliczu mężczyzna. Z widzenia znamy się, nieraz go widziałem jadącego na rowerze; wiem, że hoduje kwiaty. Grzegorz Ignatowicz jest żywym odbiciem historii przedwojennej i wojny obronnej 39 roku. Na stole leżą dobrze zachowane dokumenty i fotografie. Grzegorz Ignatowicz, syn Romana i Marii urodził się 15 stycznia 1914 r. w rodzinie kolejarza koło Prużan. Pierwsza wojna światowa - rodzina razem z innymi uciekinierami wyjeżdża na Zakaukazie. Po wojnie powracają w rodzinne strony, już do niepodległej Polski. Rodzice zapewnili synowi wykształcenie średnie techniczne. 18 czerwca 1935r. pan Grzegorz został uznany przez komisję poborową za zdolnego do czynnej służby wojskowej w kategorii A. W listopadzie 1937 r. został powołany do wojska. Dostał się do 6 batalionu saperów, który stacjonował w twierdzy Brzeskiej. Batalion wchodził w skład 9 pułku saperów w Mławie. Ukończył szkołę podoficerską, awansował na kaprała, pełnił obowiązki szefa parku technicznego.

Za wzorową służbę otrzymał Odznakę Pamiątkową 9 Pułku Saperów, w grudniu 1939 r. powrócił do cywila. Lecz nie na długo. Nad Europą gromadziły się chmury wojenne. 22 maja 1939 r. został powołany na ćwiczenia wojskowe na czas nieokreślony. Znowu się znalazł w twierdzy Brzeskiej w tym samym 6 baonie na stanowisku szefa drugiej kompanii saperów. - Wkrótce nas przeniesiono za Bug, - opowiada pan Grzegorz, - a następnie do Koronowa nad samą granicą niemiecką. Budowaliśmy zapory ogniowe, wzmacnialiśmy tamy i śluzy i inne urządzenia do zatopienia terenu na wypadek wojny. Prawie codziennie nad nami odbywały loty zwiadowcze samoloty niemieckie. Nie reagowaliśmy na to. Tak trwało do 1 września, kiedy to nocą uderzyła artyleria nieprzyjaciela, a o świcie rozpoczęły się naloty lotnicze. W pierwszym dniu wojny udało nam się wysadzić w powietrze tamy i śluzy i zatopić wielki obszar. Robiliśmy barykady na drogach. Dzięki temu na naszym odcinku nieprzyjacieli miał opóźnienie w natarciu o kilka dni.

Jednakże siły były nierówne. Nastąpił odwrót. Szczególnie trudno było na drogach i przeprawach, gdzie ciągle nękała nas lotnictwo wroga. Koło Bydgoszczy z luźnych jednostek i oddziałów uformowano nowe grupy operacyjne, na czele których stanęli najbardziej energiczni oficerowie. Resztki naszej kompanii weszły w skład kompanii zmotoryzowanej pod dowództwem Popiela. Mieliśmy do dyspozycji 3 auta ciężarowe, jechaliśmy w kierunku Warszawy. W ciągu trzech dni braliśmy udział w obronie stolicy, a następnie nocą z soboty na niedzielę wyruszyliśmy do Brześcia. W twierdzy byliśmy w niedzielę wieczorem.

Jakie jednostki były wtedy w twierdzy? - pytam p. Grzegorza. - Żadnych jednostek nie było i to nas zadziwiło. Załoga twierdzy udała się w stronę Pińska. W twierdzy pozostały ogromne zapasy żywności, jednakże nikt z mieszkańców nie zajmował się grabieżą. Czas był inny. Mieliśmy duże zapasy amunicji. - Ilu ludzi ogółem zgromadzono w twierdzy? - Dokładnie nie wiem, myślę że 1800-2000 osób. Przez pierwsze trzy dni był spokój. Zdażyliśmy się zagospodarować. Uformowano 3 bataliony. Objąłem funkcję szefa kompanii, chociaż w rzeczywistości dowodzi-

łem plutonem w składzie 50 osób. Każda jednostka bojowa otrzymała określone zadanie. Samolotem przyleciał gen. Trojanowski. Mieliśmy 3 działa średniego kalibru, 4 działa przeciwlotnicze, odnaleziono kilka czołgów. Szybko obsadzono stanowiska ogniowe. Pracowaliśmy bez chwili wytchnienia. Każdy uświadomił sobie, że od tego zależy zwycięstwo nad bezczelnym wrogiem lub bohaterska śmierć za Ojczyznę.

Jaki był skład narodowościowy obrońców?

Takiej ewidencji nie prowadzono, nie było potrzeby. Wszyscy byli żołnierzami Wojska Polskiego. Polska, była krajem wielonarodowościowym. Myślę, że około 30% stanowili ludzie urodzeni na wschodnich krańcach Polski, Polesia: Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie. Wszyscy chcieli być jak najbliżsi ziemi ojców, umacniało to ich moralnie.

Jak dalej potoczyły się wypadki?

W ciągu trzech dni przygotowaliśmy twierdzę do obrony. Niekiedy latał nad nami niemiecki samolot. Nie ruszał on nas, a my jego. 14 września, we czwartek, pojawili się hitlerowcy. Rozpoczęli zmasowany atak artyleryjski, później ruszyły czołgi i piechota. Obrońcy dzielnie celnym ogniem razili przeciwnika. Mój pluton miał za zadanie dostarczanie amunicji na pierwszą linię. Natarcie wroga załamało się, zaczął się cofać ponosząc duże straty. Umocniło to naszego ducha bojowego. My także mieliśmy straty i w ludziach, szczególnie duże zniszczenie robiła artyleria. Po krótkiej przerwie, Niemcy ponownie rozpoczęli natarcie ze wszystkich stron.

Czy lotnictwo niemieckie brało udział w szturmie?

Nie. Zamiast niego hitlerowcy użyli artylerii, która prowadziła ogień i dniem i nocą, zadając nam duże straty. Jak się później okazało, Niemcy mieli ukrytego w twierdzy obserwatora. Nam, natomiast, pomagały grube mury, fosy wypełnione wodą i wola walki. Na moich oczach ginęli koledzy. Jak dziś stoi mi przed oczyma to piekło na ziemi, tego się nie da zapomnieć. Obrońcy bronili się do ostatka, gotowi zginąć z honorem. Dowództwo rozumiało, że rozpaczliwa obrona bez nadziei otrzymania posiłków do niczego nie prowadzi; generał Trojanowski wydał mądry rozkaz: "Szykować się do skrytego wyjścia z twierdzy!"

Co wiadomo panu o dalszym losie generała?

Udało mu się wystartować na samolocie, jednakże koło Brześcia Niemcy zmusili go do lądowania. Doszedł się do niewoli. O jego dalszym losie nie wiem.

Z trzech batalionów pozostało zdolnych do walki około 600-800 ludzi. Pozostali polegli lub byli ciężko ranni. Opuszczaliśmy twierdzę w dwóch grupach jednocześnie nocą z niedzieli na poniedziałek. Obu grupom udało się wyjść niepostrzeżenie. Dopiero przed Terespołem jedna z grup została wykryta przez wroga i prawie całkowicie zniszczona. Druga grupa, w której skład wchodziłem, udała się w kierunku Siemiatycz, w ustalonym miejscu była rozformowana. Razem z kapralem Mikołajem Golenko powracaliśmy do rodzinnych stron. Natknęliśmy się na zasadzkę, przez trzy dni trzymano nas głodnych w więzieniu brzeskim. Później osadzono w twierdzy. Było nas ogółem około 5 tysięcy jeńców.

Pewnego razu Niemcy wyznaczyli stuosobową grupę celem odnalezienia ukrytych min. Wszyscy musieli wziąć się za ręce i, posuwając się do przodu, nogami wymacywać miny. Grupa jeńców stała się grupą skazańców. Wówczas Popiel, który świetnie znał język niemiecki, zaferował swą pomoc w wykryciu min. Do pomocy wybrał mnie. Oficer niemiecki wyraził zgodę. Popiel dobrze pamiętał gdzie te nieszczęsne miny osobiście ustawiał, dlatego z pracą uporał się szybko. Ludzie zostali uratowani. Po wykonaniu pracy zostaliśmy syto nakarmieni i otrzymaliśmy worek sucha-

rów oraz worek konserw, które rozdzieliliśmy wśród kolegów-niedoszłych skazańców.

Co pan jeszcze ze szczegółów może dodać? W twierdzy przebywałem około tygodnia. Dotarli do nas wieści, że w Brześciu są już jednostki Armii Czerwonej. Wkrótce zobaczyliśmy sowieckich oficerów w liczbie około dziesięciu. Dowództwo niemieckie przyjmowało ich z honorami. Nas przekazywano sowieckim władzom. Wykorzystaliśmy tę sytuację i w liczbie około 50 osób uciekliśmy. Byłem dowodzącym w grupie, ponieważ dobrze znałem teren. Razem ze mną uciekli Mikołaj Golenko z Berezy Kartuskiej i dwóch żołnierzy o nazwisku Dryk ze wsi Bołota powiatu Kobryńskiego. Ucieczka powiodła się, powróciłem do Kobrynia.

Co panu wiadomo o pozostałych w twierdzy jeńcach? - Załadowano ich do wagonów i skierowano na budowę kolei Pieczora-Workuta. Surowy klimat. Nie łatwy los ich tam spotkał. Znam te miejsca, ponieważ po wojnie już jako "wrogi ludu" budowałem tę kolej. Dotychczas pamiętam stacje Oszwor, Kikszor, Czum, Chonowice.

Jaki los spotkał rannych polskich żołnierzy w twierdzy?

Zostali pozostawieni razem z personelem medycznym. Innego wyjścia nie było.

Jakim sposobem stał się pan "wrogiem ludu"?

Ojciec, ja i moi dwaj bracia byliśmy kolejarzami. W 1944 r. pracowałem przy odbudowie zrujnowanej stacji w Kobryniu jako kierownik robót. 24 grudnia 1944 r. w nocy aresztowano mnie NKWD. Przeszedłem przez więzienia w Kobryniu i Brześciu. W styczniu 1945r. około 3,5 tysiąca "wrogów ludu" załadowano do zimnych wagonów. Ogrzewając się własnymi ciałami dojechalśmy do Pieczory, gdzie pracowaliśmy przy budowie kolei. Po 47 miesiącach zwolniono mnie, uznając za niewinnego, mogłem powrócić do domu. Los chciał inaczej. Zaproponowano mi jako specjalście posadę na zasadach umowy o pracę. Zgodziłem się. Przyjechała do mnie żona Eugenia Jeleniewicz.

Czy zapamiętał pan kogoś z wysokiego "naczalstwa"?

Barabanow - Naczelnik Zarządu Łagrow Północny, Mikołaj Szurow - kierownik zarządu produkcyjnego, Walentin Pospielow - inżynier naczelnik.

Co można o nich powiedzieć?

Ludzie, jak ludzie. Nieraz we współzawodnictwie mój odcinek był przodującym. Były "gramoty", premie. Później przyszedł rozkaz o zamknięciu północnych łagrow. W ciągu dwóch lat byłem zatrudniony przy ewidencji sprzętu: drzewa, lokomotyw, wagonów i in. W maju 1954 r. powróciłem z żoną do Kobrynia. Otrzymałem dokument o rehabilitacji, mam ulgi.

Czy uznano pana za kombatan-ta wojny obronnej 1939 r.?

Na razie ta sprawa nie jest załatwiona. W 1992r. otrzymałem zaświadczenie wydane przez Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, że z uwagi na brak akt 6 Batalionu Saperów nie mogą ustalić daty rozpoczęcia i zakończenia służby. Nie jestem temu winien. Posiadam zaświadczenie o powołaniu mnie 22 maja 1939r. na ćwiczenia na czas nieokreślony. Już wówczas w Polsce pachniało prochem, za trzy miesiące wybuchła wojna. Czy można było w takiej sytuacji zwolnić do cywila żołnierza kategorii A? Jeżeli nawet moje dokumenty i nie zaginęły w zawierusze wojennej, to mogą się znajdować tam, gdzie ich nikt nie szukał.

Zyje, wymyślić tego wszystkiego nie mogłem. Ulgi już mam, a nowych prawo nie przewiduje...

Los G. Ignatowicza jest odbiciem historii chwalebnej i tragicznej. Niech mu zawsze świeci ciepłe słońce i umiła życie kraj rodzinny i zachodzące w nim zmiany.

**Aleksiej Suszczuk**



POLSKIE  
DATY

1466

W 1454r. Związek Pruski wypowiedział posłuszeństwo Krzyżakom i uzyskał od Kazimierza Jagiellończyka akt inkorporacji do Korony. Wydarzenia te dały początek wojnie 13-letniej z Zakonem. Udział szlachty w walkach kosztował króla wydanie tzw. statutów niesławskich, zabraniających mu ogłaszania nowych ustaw i zwoływania pospolitego ruszenia, bez zgody sejmików. Wojna, która toczyła się na lądzie i na morzu, została zakończona w 1466 roku. Zawarto wówczas w Toruniu układ, na mocy którego część państwa krzyżackiego wcielono do korony, reszta zaś stała się jej lennem. Pokój toruński ustalił na 300 lat północną granicę Polski, dając jej dostęp do morza i zwiększając możliwości handlu z całą Europą. Umocnił też pozycję Kazimierza Jagiellończyka. I to zarówno w polityce europejskiej, jak i w rozgrywkach z własną szlachtą.

NIEZAPOMNIANE  
CHWILE

Nasz zespół istnieje od 1989r. Organizatorem była p. Janina Leonowicz, obecnie pracuje z nami p. Helena Nieścier, a jako kierownik muzyczny p. Marian Romaszewicz. W Zespole są trzy grupy: dziecięca - "Skowroneczki", młodzieżowa - "Jutrzenka" i dorosła - "Odrodzenie".

## Piosenka dla Was

O mój rozmajynie



2. A jak się odwołuje: "Nie kocham cie",  
uśmiecham się, straszę, maszczę, szepczę ci:  
3. Dwie siłki piosenki  
i ostrą szablą i ostrą szablą do boku męgo.  
4. Dwie siłki i ostrą szablą, męgo  
i ostrą szablą, i ostrą szablą i ostrą szablą.  
5. Dwie siłki i ostrą szablą, męgo  
i ostrą szablą, i ostrą szablą i ostrą szablą.  
6. Dwie siłki i ostrą szablą, męgo  
i ostrą szablą, i ostrą szablą i ostrą szablą.



Jeździmy z koncertami po rejonie Wołkowskim i Żelweńskim. Byliśmy w Polsce w Piotrkowie Trybunalskim i Siemiatyczach. A w tym roku zostaliśmy zaproszeni do Zielonej Góry na II Międzynarodowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych oraz na I Polonijne Warsztaty Artystyczne. Zalałwila nam zaproszenie p. Natalia Wetynowa z Warszawy, która dawno temu pracowała w Wołkowsku.

Po podróży pełnej przygód (po drodze zepsuł się autokar) dotarliśmy wreszcie do celu. Zamieszkaliśmy w domu studenta, przyjęcie było szczerze. 8 sierpnia, w niedzielę odbyła się Msza św. w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela dla uczestników Festiwalu, potem spotkanie z biskupem, następnie spotkanie z prezydentem Zielonej Góry p. Romanem Doganowskim i koncert inauguracyjny "Dzieci Polskie - Gościom Festiwalu" w wykonaniu zespołów "Mali swami" z Nowego Targu, "Jeromiry" z Warszawy, "Jaworzyna" z Międzybrodzia Żywieckiego, "Młody Toruń" z Torunia, Zespołu Lubuskiego z Zielonej Góry, "Warta" z Brzeznicy, "Dąbrówka" z Dąbrowki Wlkp., oraz zespołów polonijnych "Solczanka", "Przepióreczka", "Jutrzenka", "Jaskółki", "Nowina". Prezentacja zespołów z Australii, Belgii, Bułgarii, Chin, Hiszpanii, Holandii, Litwy, Niemiec, Macedonii, Rosji, Słowacji, Turcji, Węgier, Włoch, Ukrainy i Togo.

Przez dwa tygodnie odbywały się wyjazdy z koncertami, dyskoteki oraz zajęcia szkoleniowe. W dniach 10-13 sierpnia mieliśmy koncerty festiwalowe. Dwa wspaniałe pełne wrażeń tygodnie, podczas których poznaliśmy wielu przyjaciół, szybko minęły, a szkoda... Rozstawałaliśmy się ze łzami.

Za pośrednictwem naszej gazety chcemy serdecznie podziękować naszej

opiekunce p. Annie Laskowskiej, człowiekowi dobrego serca, zarządcy oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Zielonej Górze, choreografom z Warszawy pp. Małgorzacie i Jankowi Łosakiewiczom, p. Aleksandrze Sołtysiak i Gerardowi Nowakowi z Zielonej Góry oraz Związkowi Polaków na Białorusi.

Anna Kazimirczyk

## Poezja sercem pisana



Gościmy dziś na łamach naszego pisma wiersze rodowitej grodnianki Olgi Urban.

Urodziła się w roku 1915 i na całe życie zachowała sentyment do pięknego grodu nad Niemnem.

Po ukończeniu polskiej szkoły powszechnej wybrała dla siebie zawód medyka.

Przez 40 lat pracowała jako felczer, miłując zawsze polską kulturę, a zwłaszcza poezję. Od roku 1950 pisała wiersze po polsku, do momentu, aż przestało bić jej chore serce. Zmarła 8 VIII. 1986 roku w Grodnie. Wiersze publikujemy za zgodą jej siostry p. Zinaidy Urban.

## 850 lat m. Grodno

Piękny grodzie ojców kraju, w moim sercu jesteś rajem, Twoje piękne okolice. Zamieniły mi stolicę! Twoje lasy, twoje wzgórza. Widzę we śnie i w naturze. Tu się niegdyś urodziłam, Młode lata tu spędziłam, W gronie braci, sióstr, rodziców, Zamieniłeś mi stolicę! Twoim sercem, Niemen płynie: Łąki, lasy i doliny, Złote plaże, srebrne wzgórza. Śpiewać Hymn wzywają burze, Gdy też idę ponad brzegiem, Cieszę oczy wody biegiem. Na słonecznej zbórz polanie, Ze jest słońcem wciąż zalaną. Moją duszę wiatr kołysze, Ja to ojców głosy słyszę, Skowron śpiewa mi uciwiy, Razem z ptaszkiem ja szczęśliwa, Mi kukółka szczęście kuje, Słówek pieśnią mi winszuje, Brzozy nisko się kłaniają, Pola kwieciami spotykają, Ptaki śpiewem mi witają, Lecz gdy słyszę śpiew słowika, Bólem w sercu mi przenika,

Moje życie, moja młodość, Bo goryczy miałam za dość. A gdy płaczę się do chaty, W twoich lasach zbieram kwiaty, Piję wodę z twoich strumieni, Pośród kwieci i zieleni. Kocham ciebie piękny grodzie, Byłeś stary jesteś w modzie: Są pomniki twej kultury, Kościół, cerkiew, stare mury, To co zawsze tak kochałam, To co zawsze w sercu miałam Pomnik sławnej Orzeszkowej. Skarb kultury starej, nowej, Odnawiono dom jej stary, Piękny grodzie, robisz czary. Mię witają pieśnią ptaki, Jesteś grodzie cudnym takim, Ze umierać nie podobno, Grodno, skarbie mój ogromny. Ojców kraju, pięny grodzie, Widzę ciebie w Niemna wodzie, Jak się zbliżam do wybrzeża, Gdzie dzielnice nowe leżą, W lustrze wody się odradzasz, Wodnym grodem wówczas bywasz, jak odbijasz wody głębie, Gdy się dym nad wodą kłębi, Całe twoje ognia słupy, W pałac mienią się chałupy, A gdy idę ponad brzegiem, Cieszę oczy wody biegiem. Błogostawie, bądź szczęśliwy, Piękny grodzie litościwy, A jak umrę mię pochowaj. I przez wieki pieśń zachowaj, Którą sercem ci śpiewałam, Gdyż nad życie cię kochałam. Z twoich źródeł wodę piję, W tak szczęśliwym grodzie żyję. Tu się w Niemna wodach kąpie I że kochasz mię - nie wątpię. Gdy przyznają pokolenia, Będę żyła, bez wątpienia. Święta ziemia łzą skropiona, W łąki, lasy ozdobiła, Bądź na wieki pochwalona, Przez poety i słowiki. Żegnaj, żegnaj ja już znikam, Już nie będę twoją twogą, Żegnaj, żegnaj grodzie drogie. Swoje życie ci oddałam, Tak szczęśliwa żem cię znała.

m. Grodno

## PODZIĘKOWANIE

Jestem okazjonalnym czytelnikiem Waszego tygodnika, z pochodzenia grodnianinem. W imieniu swojej rodziny i własnym pragnę na Waszych łamach podziękować naszej kuzynce, pani Antoninie Waniszewskiej, za uporządkowanie grobu mego dziadka Piotra Uściłko, który leży na starym cmentarzu katolickim w

Grodnie. Przy okazji p. Waniszewska uporządkowała również sąsiednie, bardzo zaniedbane groby. Sądzę, że warto zaapelować o naśladowanie tego dobrego przykładu przez innych Rodaków, ponieważ pamięć o zmarłych jest cechą cywilizacji chrześcijańskiej, a ten historyczny cmentarz - częścią naszego dziedzictwa.

Zenon Kalny

## KOBIETA ZA KIEROWNICĄ

Męską dumę ranią wyniki badań ankietowych: 1/3 żeńskich automobilistek sama sięga po podnośnik samochodowy i tyłkę, gdy trzeba wymienić koło. Ponad 90% posiadaczek samochodów interesuje się procesami zachodzącymi pod maską silnika. Na zatłoczonych autostradach kobiety prowadzą samochody z większym opanowaniem niż mężczyźni. Kobiety są wytrzymalsze od mężczyzn i zdolniejsze do pełnej koncentracji w czasie prowadzenia samochodu nocą. Kobiety umieją... Kobiety rozumieją...

Co może na to odpowiedzieć mężczyzna? Nic. Najlepiej milczeć. Kobiety zawsze umiały obchodzić się z samochodami. Głuptasek za kierownicą był wynalazkiem mężczyzny. Rzeczywistość wygląda inaczej.

4 sierpnia 1888 r. odbyła się pierwsza na świecie próbna jazda samochodowa. Za kierownicą zasiadła kobieta. Była nią Berta Benz, która udała się w odwiedziny do swoich rodziców nowym środkiem lokomocji, wynalezionym przez jej męża, a mianowicie 3-kołowym autem z silnikiem benzynowym. Na 120-kilometrowej trasie z Mannheim do Pforzheim silnik odmówił trzykrotnie posłuszeństwa. Berta Benz usunęła pierwszy defekt za pomocą szpilki od kapelusza, a drugi za pomocą sznurowadła. Za trzecim razem napełniła opróżniony bak benzyną z apteki i jednak dojechała do celu. Ta kobieta miała wybitny zmysł praktyczny. Mąż - wynalazca korzystał z te-

go. Kolejne ulepszenie w silniku samochodowym Karola Benza powstały prawie bez wyjątku z inspiracji jego żony. Powracając w późniejszych latach do wspomnień, Berta Benz rozpoczynała je często od stwierdzenia: "Przedemną nie było w ogóle automobili".

W lecie 1898 roku zostaje wydane pierwsze prawo jazdy kobiecie. Jest nią księżna Anne von Uzes, która obstała przy tym, aby w towarzystwie dwóch egzaminatorów prowadzić swój samochód przez godzinę po Łasku Bulońskim. Po tej jeździe księżna otrzymuje tytuł "Conducteur d'automobile" i zakłada pierwszy automobilowy klub dla dam we Francji. Ona też płaci pierwszy w historii samochodu mandat karny: zamiast z przepisaną prędkością 12 km/h przemknęła przez lasy Bulońskie z prędkością o 1 km większą.

To mężczyźni stworzyli bajkę o tym, że kobietą za kierownicą stanowi zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Wniknęła ona coraz głębiej w kobiecą podświadomość. Kobiety przestały dowieść sobie i same zaczęły uważać siebie za techniczne analfabety.

Samochody stały się rzeczywiście sprawą męską. "Nie przejmuj się, kochanie. Ten techniczny kram nie dla ciebie. Zbrudzi się." Któż miałby się przeciwstawiać takiej serdeczności. W zapomnienie poszedł dawny entuzjazm dla silników, dawne oszołomienie wolnością. Damy zajęły miejsce grzecznie obok kierowcy.

rowcy. Zresztą, nie pozostało im nic innego - tylko nieeliczne z nich dysponowały własnymi dochodami, a samochody były bardzo drogie. Kobietałom wolno było współdecydować przy wyborze koloru nowego samochodu. Mogły troszczyć się o to, by bagażnik był wystarczająco pojemny, a na osłonie przeciwsłonecznej znajdowało się odpowiednie lustro dla celów kosmetycznych. Jednak samochód kupował i kierował nim tatuś.

Tak było przez dziesięciolecie, lecz te wspaniałe czasy zaczęły się niedostrzegalnie zmieniać. Rosła liczba kobiet czynnych zawodowo. Potrzebowały własnego pojazdu i mogły też same za niego zapłacić. Dyskretnie, ostrożnie a powoli prowadziły swoje małe-średniolitrażowe auta w latach 60 i 70. Mężczyźni - w zależności od humoru - podśmiechiwali się jeszcze to z pobłażliwością, to z niecierpliwością. Jasne - kobieta za kierownicą. A potem nagle jedna katastrofalna wiadomość za drugą: kobiety jeżdżą również dobrze, jak mężczyźni. Kobiety powodują mniej wypadków drogowych. Kobiety uzyskują o wiele mniej punktów karnych. Kobiety przekładają ponad inne samochody marki porsche i mercedes. Kobiety przyswajają sobie coraz zuchwalszy styl jazdy.

Kobiety za kierownicą. Tak naprawde, to nikt dokładnie nie wie, o co toczy się ta gra. Czy chodzi o nadrobienie zaległości?

Zbigniew Piksa

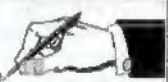
## BESTSELLER

Planowaniem wojny zajmuje się Sztab Generalny. Sztab jest mózgiem armii. Wszelka próba ingerencji KGB w proces planowania nieuchronnie przywodziłoby państwo na skraj katastrofy. Jeżeli państwo chce przetrwać, musi ograniczyć wpływ KGB na Sztab Generalny. Aby zapewnić zwycięstwo w przyszłej wojnie, Sztab Generalny musi mieć własny punkt widzenia na świat. Dlatego powinien zbierać niezbędne informacje siłami własnych oficerów obeznanymi z zagadnieniami planowania wojennego, zdolnych do podejmowania samodzielnych decyzji. Sztab Generalny nie ma czasu dopraszać się informacji, sam r o z k a z u je swoim służbom wywiadowczym, co należy rozpracować w pierwszej kolejności. Dla zwiększenia efektywności tych operacji Sztab Generalny musi być władny premiować najlepszych wywiadowców, a także surowo karać nieudolnych. Takie uprawnienia zostały mu nadane. Posiada własną służbę wywiadowczą, postrzega świat nie przez pryzmat KGB, lecz swoimi - własnymi oczami, nie zbiera informacji siłami policji, lecz siłami oficerów Sztabu Generalnego, naszymi siłami.

Każdy z nas winien stać się równocześnie oficerem wywiadu i oficerem Sztabu Generalnego. Mamy na to bardzo mało cza-

## AKWARIUM

Witkier Twardowski



su - zaledwie 5 lat.

Czas leci nieubłaganie. Sesja zimowa. Osiem egzaminów. Sesja letnia. Osiem egzaminów. Urlop zimowy - piętnaście dni. Urlop letni - miesiąc.

Nasza grupa stopniowo się wykrusza. Podpułkownik - rozkład moralny, seksualna rozwiązłość. Wygnany na kosmodrom w Plesiecku. To też GRU: kama kolonia dla zesłanych za wykroczenia.

Major wywiadu artylerijskiego: pijarstwo. Zostało siedemnastu.

\*\*\*

Każdą wolną chwilę poświęcamy wyszukiwaniu kryjówek. Penetrujemy okolice. Wywiadowca potrzebuje setek zakamarków gdzie, nikt nie zakłóci jego samotności, miejsc, gdzie wiedziałby, że nikt nie dopyta mu po piętach, skrytek, w których mógłby schować tajne materiały i mieć pewność, że ani dzieci, ani żaden przypadkowy przechodzień ich nie odnajdą, że nie wyrosnie tu budowa, że nie uszkodzą ich wieńców ani szczury, ani woda, ani śnieg. W każdej chwili wywiadowca musi mieć w rezerwie masę takich kryjówek i żadnej nie ma prawa wykorzystywać dwukrotnie. Powinny znajdować się na uboczu, z dala od wież, dworców, zakładów zbrojeniowych, dzielnic rządowych i dyplomatycznych o zwiększonej aktywności policyjnej, gdzie o wpadkę nie trudno.

\*\*\*

Uczymy się zapamiętywać ludzkie twarze. Ta analityczna czynność mózgu powinna stać się odruchem. Przed moimi oczami migają na ekranie tysiące twarzy, tysiące ludzkich sylwetek. Trzymam palec na przycisku, jak na spuście. Gdy tylko po raz drugi ujrzę tę samą twarz, mam natychmiast nacisnąć. Jeżeli się mylę, czuję lekkie, ale nieprzyjemne kopnięcie prądu. Naciśnięcie w niewłaściwym momencie - buch! Nie naciskam, gdzie należało - buch! Treningi odbywają się regularnie i szybkość ukazywania się twarzy stale wzrasta.

\*\*\*

Wywiadowca winien zwracać baczną uwagę na numery rejestracyjne wozów. Jeżeli drugi raz wpadła ci w oko ta sama tablica, miej się na baczności: może jesteś śledzony? Pokazują mi tysiące numerów rejestracyjnych. Przelatują przez ekran jak francuski ekspres TGV. Nie trzeba ich zapamiętywać, należy je rozpoznawać. Analityczny umysł nie zda się na nic. Liczy się tylko refleks, odruch warunkowy. Ten odruch wpajają nam jak psom, metodą Pawłowa. Błąd - i elektrowstrząs, błąd - i wstrząs.

\*\*\*

Biegła znajomość języków i wyostrzony wzrok, to ważna broń wywiadowcy. Akwariarum dokłada wszelkich starań, by zmusić swych oficerów do opanowania języków obcych. Za znajomością jednego języka zachodniego płać 10 % więcej. Za każdy język orientalny - 20 %. Jeśli władasz pięcioma językami Wschodu - masz podwójny okład. Ale to nie premie zmuszają mnie do wysiłku: jeśli nie opanuję dwóch języków, wywalą na plesiecki kosmodrom. Dlatego wkuwam.



## 20, ПОНЕДЕЛЬНИК

## БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.15. «Запомніце мяне такой». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 10.30. «Франціск, сын Скарыны». Дакументальны фільм. 11.30. Мультифільм. 11.40. «Выкліка». Мастацкі фільм. 13.05. Клуб «Аў-аў-аў». 13.30, 17.30. Навіны. 13.40. Фільм-кацізарт. 14.20. «Тайна тайнаў». Навукова-папулярны фільм. 15.20. «Бывае, шпана замаскавацца». Мастацкі фільм. 17.00. Беларуская літаратура. 3-ці клас. 17.40. «Альманах кінападражкоў». Кінакасіп. 18.00. Дэзнік Прынямаўня. (Гр.). 18.10. «Апошнія кветкі вострыя катэды». Рэзультаты выставы. (Гр.). 18.40. Востры гарсават. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны. (Борст). 19.10. Эпіцэнтр. Праблемы жаночага крызісу. 19.35. Шалуніе. Песні с в. 20.20. «Слова». Выступленне галоўнага спецыяліста Міністэрства культуры Беларусі па вывучэнні мастацтва У. Урэдніка. 20.35. Кантакт. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.45. Спартыўны тэлежурнал. 22.05. Тэлевізійны дом кіно. 22.35. НІКА. 23.10. «Дэтка Маруся». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі.

## КАНАЛ «ОСТАНИННО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 17.25. Экстра-информация. 17.40. Документальный фильм. 17.45. Гол. 18.15. Погода. 18.20. Это неделя. 18.30. «Моя любовь — опаретта». Г. Арон. 19.40. «Спокойной ночи, малыши». 20.40. Премьера художественного телесериала.

АТБ-брокер, ТВ-Х, Я. Жизнеописание, Здравствуйте! Мганамкс. В перерыве — Новости. 00.00. Пресс-экспресс. 00.10. Парламент-контакт.

## КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Музыкальная коллекция. 8.25. Устами младенца. 9.00. Зал ожидания. 9.35. Звездный дождь. 11.10. «Горь, горь, моя звезда». Художественный фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «Сказка, рассказанная ночью». Художественный фильм. 14.40. Антракт. 15.00. Премьера документального фильма «Испания с высоты птичьего полета» (Испания). 3-я серия. 15.30. Тан-тан-тан. 16.15. Трансформир. 17.00. Соотечественники. 17.30. Не быть кинозвездой. 17.45. Парламентский час. 19.45. Праздник каждый день. 19.25. Художественный фильм «Роковая женщина». (США). 20.20. Ретро-шоу. 20.50. Экран криминальных сообщений. 21.00. Момент истины. 22.20. Автомиг. 22.35. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.40. Давайте разберемся. 22.55. Спасение 911. 23.30. Каунтдаун.

## ПОЛЬША-I

13.00. Новости. 13.15. Это история. 13.45. Для молодежи. 14.30. Презентация. 14.50. Это история. 15.10. Эпиграм. 15.25. Тридцать лет. 16.00. «Огни и мечи». 16.15. Тайная история. 16.30. Чрезвычайный пересмотр. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Тележурнал. 17.20. Тележурнал. 17.30. Главная линия. 17.40. Тележурнал. 18.20. Лабиринты. 18.40. Домашний юрист. 19.05. Комедийный сериал пр-ва США. 19.30. Литературный еженедельник. 20.00. Вечеринка. 20.20. Главный выпуск новостей. 20.35. Студия выборов. 21.05. Прямой из Бельведера. 21.25. Телевизор. «Пята». 22.30. Миниатюры. 22.55. Репортаж. 23.35. Лексикон польской развлекательной музыки. 23.40. Открытия из Москвы. 00.00. Новости. 00.15. Горючая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.30. «Я хотела увидеть ангелов». Фильм пр-ва России. 02.05. Развлекательная программа.

## ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.10. Местная программа. 9.35. Канкулы. 9.50. Вторая программа. 9.55. Приключения. 10.05. «Покорения». 10.15. Студия второй программы. 10.15. «Покорения». 10.30. Панорама. 10.40. Женский журнал. 11.05. Покорения. 12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.10. Семь дней польского спорта. 13.00. Документальный фильм. 14.00. Панорама. 14.05. «Третья граница». Сериал пр-ва Польши. 15.00. Публицистическая программа. 15.45. Развлекательная программа. 16.00. Программа для детей. 16.30. Приветствие. 16.35. Новые приложения. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.15. Концерт. 17.40. Обзор кинохроники. 18.15. Польская кинохроника. 18.30. «Покорения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Документальный фильм. 21.00. «Молния». Сериал пр-ва США. 21.30. Автошоу. 21.40. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Репортаж «Двойная игра». 23.00. «Старший инспектор Морс». Сериал пр-ва Англии. 00.40. Вопросы и ответы. 01.00. Панорама. 01.15. Фестивальная студия. 01.45. Ночь и стресс. 02.05. «Молния». Сериал пр-ва США.

## 21, ВТОРНИК

## БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Зноў, чую сон». Фільм-кацізарт. 9.00. Беларуская літаратура. 3-ці клас. 9.25. «Дэтка Маруся». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 11.35. «Казкі Гофмана». Фільм-балет. 13.30. Навіны. 13.40. «Рытм палонай душы». Музычны фільм. 14.30. «Доктар, зробіце мяне прыгожай». Дакументальны фільм. 14.35. «Сэр». Мастацкі фільм. 16.10. Сізіф-топ-10. 17.10. Выхаванне мастацтва. 3-ці клас. 17.25. Прэм'ера «Кіно». (Гр.). 18.20. Тэлевізійная дошка аб'яў. 18.30. Дэзнік Прынямаўня. (Гр.). 18.40. Роздум над фактам. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны (Віцебск). 19.10. Сустрэча са старэйшай Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусі С. С. Шушкевічам. Прамая лінія. 20.15. Дакументальны фільм. 20.35. Кантакт. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 21.45. «Дэзжурная аптэка». Мастацкі фільм. 22.15. Тэлебаццанне на вачокі. Калектыўны Сялёгаскага райёна. 22.55. НІКА. 23.10. «3 днём нараджэння». Адырыццё Беларускага тэатра песні.

## КАНАЛ «ОСТАНИННО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.15. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Домосколка. 8.40. Мультифильм. 8.50. Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). 9.40. Человек и закон. 10.10, 16.10. Новые имена. 10.50, 01.25. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводом). 11.20. «Хожение по мукам». Художественный фильм. 1-я серия. 14.25. Деловые вести. 14.40. Конверсия и рынок. 15.10. Блокнот. 15.15. Дело. 15.25. Премьера мультифильма «Приключения Тедди Раксина» (Англия). 15.30. Тележурнал. 16.00. Технодом. 17.25. «Стратегия риска». 17.40. Документальный фильм. 18.00. «Молодые и судьбы». 18.05. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.55. Тел. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Документальный фильм. 21.05. Поэт И. Кобзон. 21.25. Премьера художественного фильма «Чудовищная декада» (Франция). 23.40. На первенство мира по шахматам. 23.55. Экстра-НЛО.

## КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Момент истины. 8.15. «Три-пять». Художественный фильм. 12.30. Мульти-путти. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. По страницам «Вечернего слона». 15.00. Премьера документального фильма «Жокейство Пржемысла» (Польша). 15.30. Там-там. 15.45. «Молодые и судьбы». 15.50. Погода. 15.55. «Просто Мария». 16.55. Тел. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Документальный фильм. 21.05. Поэт И. Кобзон. 21.25. Премьера художественного фильма «Чудовищная декада» (Франция). 23.40. На первенство мира по шахматам. 23.55. Экстра-НЛО.

15.00. Образовательное телевидение. 15.05. Техника. 15.15. Кухня. 15.30. Звездная путешествия. 15.45. Диктоны. 16.15. Книга чудес. 16.30. Футур с нами. 16.40. Научно-популярный журнал. 16.55. 3-й класс. 17.05. Программа для детей. 17.45. Музыкальная программа. 18.00. Тележурнал. 18.20. Энциклопедия второй мировой войны. 18.45. В кино и на кассете. 19.05. «Скорее». Сериал пр-ва США. 19.30. Рядом с нами. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.30. «Сенатор». Фильм пр-ва США. 23.05. Письма о хозяйстве. 23.45. Открытия из Москвы. Роберт Рождественский. 00.00. Вечерние новости. 00.15. Горючая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.30. Следы войны. 01.00. Публицистическая программа. 01.40. Программа французского телевидения.

8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.10. Местная программа. 9.35. Канкулы. 9.50. Вторая программа. 9.55. Приключения. 10.05. «Покорения». 10.15. Студия второй программы. 10.15. «Покорения». 10.30. Панорама. 10.40. Женский журнал. 11.05. Покорения. 12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.15. Отчизна. 13.00. Документальный фильм. 14.00. Панорама. 14.05. «Опни и Флап». Комедия пр-ва США. 15.00. Час откровения. 15.45. Развлекательная программа. 16.10. Приветствие. 16.35. «Аннетта». Мульти-сериал. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.15. Тележурнал. 17.35. Из краковского архива. 17.45. Отчизна. 18.00. Развлекательная программа. 18.10. Знаки времени. 18.35. «Покорения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. Тележурнал. 20.05. Документальный фильм. 21.00. Польские диалоги. 21.15. Развлекательная программа. 21.25. Фестиваль выживания. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.40. Письма из Европы. 23.00. «Последний из великих». Фильм пр-ва США. 01.10. Панорама. 01.15. «Путешествие». Фильм пр-ва Германии.

## 22, СРЕДА

## БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. Фільм-кацізарт. 9.00. Выхаванне мастацтва. 3-ці клас. 9.15, 21.45. «Дэзжурная аптэка». Мастацкі фільм. 9.45. «Дарэга кахана». Фільм-кацізарт. 10.30. Навіны. 10.40. «Гісторыя вышле замку». Мастацкі фільм. 11.30. Асблэвы в владзі. 11.40. Відэа-навіны. 17.00. Чатыры маналогі пра А. Рудэрама. 17.30. Дэзнік Прынямаўня. (Гр.). 17.40. «Гардэнка». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). 18.30. Навіны 61-61. 18.45. Абласныя навіны (Гомель). 18.55. «Адзіныя спыніўся а поўначы». Мастацкі фільм. 20.35. Кантакт. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 22.15. «Незгод, у СССР». Мастацкі фільм. 23.45. НІКА. 0.05. Топ-агент.

## КАНАЛ «ОСТАНИННО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультифильм. 8.50. Премьера художественного фильма «Просто Мария». 9.40. Торговый мост (прямая). 10.10. 440 герц. 10.50, 24.25. Пресс-

экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводом). 11.20. Хожение по мукам. Художественный фильм. 2-я серия. 14.25. Тележурнал. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультифильма «Приключения Тедди Раксина» (Англия). 15.30. Тележурнал. 16.00. Технодом. 17.25. «Стратегия риска». 17.40. Документальный фильм. 18.00. «Молодые и судьбы». 18.05. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.55. Тел. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Документальный фильм. 21.05. Поэт И. Кобзон. 21.25. Премьера художественного фильма «Чудовищная декада» (Франция). 23.40. На первенство мира по шахматам. 23.55. Экстра-НЛО.

## КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Параллели. 8.15. Бесшумные лидеры. 8.40. Зов Водоева. 9.10. Ретро-шоу. 9.40. Премьера документального фильма «Оптин» (Зальцбург провинция). 10.00. Балет. Балет. 11.00. Художественный телефильм. «Санта-Барбара». 22-я серия. 11.50. Театральный развезд. 12.35. Досуг. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. «В начале славных дел». Художественный фильм. 2-я серия. 14.30. Мульти-путти. 15.00. Бизнес: новые имена. 15.15. Там-там. 15.20. Музыкальный класс. 16.00. Христианская программа. 16.30. Трансформир. 17.15. Обратный адрес. 17.45. Парламентский час. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 22-я серия. 20.15. Л-клуб. 20.35. 60 минут. 22.20. Автомиг. 22.35. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.40. Роковая неискренность. или Счастливчик Пяецкого. 23.35. Экзотика.

## ПОЛЬША-I

10.15. Мама и я. 10.30. Дошкольный дом. 10.35. Поговорим о детях. 11.00. «Сумасшедшие записки». Сериал пр-ва США. 11.30. Таков мир. 12.15. «Клуб 21». 13.00. Новости. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Для молодежи. 14.30. Образовательное телевидение. 14.40. Документальный фильм. 15.20. Артист и его мир. 15.55. Европейский портрет. 16.15. Лексикон искусств. 16.30. Документальный фильм. 16.40. Мультифильм. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Программа для молодежи. 17.30. Музыкальная программа. 18.00. Тележурнал. 18.20. Здоровье. 18.40. Тележурнал. 19.05. «Сумасшедшие записки». Сериал пр-ва США. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.35. Спортивная студия. 22.45. «Клуб 21». 23.30. Репортаж. 00.00. Новости. 00.15. Горючая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.30. «Баллада о Янушке». Сериал пр-ва Польши. 01.25. Публицистическая программа.

## ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.05. Местная программа. 9.40. «Робин Гуд». Сериал пр-ва Японии. 10.15. «Покорения». Сериал пр-ва США. 10.40. Мир женщин. 11.05. Покорения. 12.00. Панорама. 12.05. Студия второй программы. 12.15. 45 минут со спонсором. 13.00. Вопросы и ответы. 13.30. Документальная программа. 14.00. Панорама. 14.05. «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. 14.50. Концерт. 16.00. Музыкальный симпозиум. 16.30. Приветствие. 16.35. «Оби-Гуд». Сериал пр-ва Японии. 17.00. Панорама. 17.05. Тележурнал. 17.25. Главная линия. 17.30. Розыгрыш лот. 17.55. От первого до последнего. 18.30. «Покорения». Сериал пр-ва США. 19.00. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Свидетели XX века. 20.30. Документальный фильм. 21.00. «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс-репортаж. 23.00. «Женщины и мужчины». Фильм пр-ва США. 23.10. Театр в киноре. 00.30. Эра Водоева. 01.00. Панорама. 01.05. Концерт. 02.00. Документальный сериал.

## 23, ЧЕТВЕРГ

## БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Гімназісты». Дакументальны фільм. 9.15, 21.45. «Дэзжурная аптэка». Мастацкі фільм. 9.45. Топ-агент. 10.15. Вечер вандарванняў. 11.15. «Асенія ранішнікі». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 13.30, 17.30. Навіны. 13.40. Мультифільм. 14.00. «Дом Бернарды Альбы». Мастацкі фільм. 15.35. «Надзвезд-экспрэс». Акцыя амерыканскай гуманітарнай арганізацыі «Сіці хоў інтэрнэшыя». 16.35. Гісторыя. 1-я і 2-я серыі. 17.40. Дакументальны фільм. 18.00. Зналогіі. (Гр.). 18.30. Навіны. 18.40. Абласныя навіны (Гр.). 19.10. Змяшчэнне маё пісьмо... 19.15. Зааруе. 19.45. Пазіцыя ўрада. 20.00. Слова. 20.35. Кантакт. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 22.15. Творчас моладзёжнае аб'яднанне «Крокі». 23.45. НІКА.

## КАНАЛ «ОСТАНИННО»

5.00, 8.00, 20.00, 23.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20, 15.30. Диком. 8.50. Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). 9.40. Стороны света. 10.05, 16.40. ... До 16 и старше. 10.50, 02.40. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводом). 11.20. «Хожение по мукам». Художественный фильм. 3-я серия. 14.25. Тележурнал. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультифильма «Приключения Тедди Раксина» (Англия). 15.30. Тележурнал. 16.00. Технодом. 17.25. «Стратегия риска». 17.40. Документальный фильм. 18.00. «Молодые и судьбы». 18.05. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.55. Тел. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Документальный фильм. 21.05. Поэт И. Кобзон. 21.25. Премьера художественного фильма «Чудовищная декада» (Франция). 23.40. На первенство мира по шахматам. 23.55. Экстра-НЛО.

## КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Утренний концерт. 8.15. Сотвори добро. 9.00. «Белый акция». Русский романс. 9.40. «К-2» представляет. 10.35. У Космос. 11.05. Художественный телефильм. «Санта-Барбара». 22-я серия. 11.55. Пилигрим. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Антенка. 14.15. Незнакомая Вселенная. 14.45. Алгоритмы. 15.15. М-трест. 15.30. Там-там. 15.45. Телемарафон «Шаги победы». 17.45. Парламентский час. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. «Санта-Барбара». 22-я серия. 20.15. Хроно. 20.45. Экран криминальных сообщений. 21.00. Отечество мое. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.40. Арт-обстрел. 23.15. Музыкальный экзамин.

## ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? 10.00. Новости. 10.10. Программа дня. 10.15. Мама и я. 10.30. Дошкольный дом. 10.45. Поговорим о детях. 11.00. «Полчище из Майяны». Сериал пр-ва США. 12.00. «Четверо на эфире». 12.15. Тележурнал. 12.40. Программа на вечер. 13.00. Новости. 13.10. Программа для детей. 13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Программа для детей. 14.30. Документальный фильм. 15.20. Экологическая программа. 15.35. Животные мира. 16.05. Через моря и льды. 16.30. «Радость жизни». Сериал пр-ва Франции. 16.35. Робинзон. 16.55. Программа на вечер. 17.05. Для молодежи. 17.45. Музыкальная программа. 18.00. Тележурнал. 18.20. Тележурнал. 18.45. Антенка. 19.05. Документальный сериал. 19.30. Католический журнал. 20.00. Музыкальный журнал. 20.10. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 21.00. Программа о работе правительства. 21.20. «Полчище из Майяны». Сериал пр-ва США. 22.15. Только в первой программе. 23.10. Открытия из Москвы. 23.25. Пагас. 00.00. Новости. 00.20. Горючая линия. 00.25. Музыкальная программа. 00.30. «Каморра». Документальный фильм. 01.35. Это любовь.

## ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. 8.35. Развлекательная программа. 9.05. Местная программа. 9.40. «Кот в сапогах». Мультифильм. 10.10. Студия второй программы. 10.15. «Покорения». Сериал пр-ва США. 10.40. Мир женщин. 11.05. Покорения. 12.00. Панорама. 12.05. Культурно-публицистическая программа. 13.00. Учителя мира. 14.00. Панорама. 14.05. «Банда». Комедия пр-ва Дании. 15.45. Культурно-публицистическая программа. 16.30. Приветствие. 16.35. «Кот в сапогах». Мультифильм. 17.00. Панорама. 17.05. Спортивная студия. 17.35. Мультифильм. 17.55. Люди с первых страниц газет. 18.35. «Покорения». Сериал пр-ва США. 19.05. Панорама. 19.05. Местная программа. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Свидетели XX века. 20.30. Документальный фильм. 21.00. «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс-репортаж. 23.00. «Женщины и мужчины». Фильм пр-ва США. 23.10. Театр в киноре. 00.30. Эра Водоева. 01.00. Панорама. 01.05. Развлекательная программа.

## 24, ПЯТНИЦА

## БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 21.35. Пад купалам сусвету. 8.25. «Сільфіды». Фільм-балет. 9.00. Гісторыя. 11-ы клас. 9.30. «Дэзжурная аптэка». Мастацкі фільм. 9.45. Топ-агент. 10.15. Вечер вандарванняў. 11.15. «Асенія ранішнікі». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. 13.30, 17.30. Навіны. 13.40. Мультифільм. 14.00. «Дом Бернарды Альбы». Мастацкі фільм. 15.35. «Надзвезд-экспрэс». Акцыя амерыканскай гуманітарнай арганізацыі «Сіці хоў інтэрнэшыя». 16.35. Гісторыя. 1-я і 2-я серыі. 17.40. Дакументальны фільм. 18.00. Зналогіі. (Гр.). 18.30. Навіны. 18.40. Абласныя навіны (Гр.). 19.10. Змяшчэнне маё пісьмо... 19.15. Зааруе. 19.45. Пазіцыя ўрада. 20.00. Слова. 20.35. Кантакт. 20.40. Калыханка. 21.00. Панорама. 22.15. Творчас моладзёжнае аб'яднанне «Крокі». 23.45. НІКА.

## КАНАЛ «ОСТАНИННО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00. Новости. 5.20. Утренняя гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультифильм. 8.50. Премьера художественного фильма «Просто Мария». 9.40. Торговый мост (прямая). 10.10. 440 герц. 10.50, 24.25. Пресс-экспресс. 11.00, 14.00. Новости (с сурдопереводом). 11.20. «Хожение по мукам». Художественный фильм. 3-я серия. 14.25. Тележурнал. 15.10. Блокнот. 15.15. Премьера мультифильма «Приключения Тедди Раксина» (Англия). 15.30. Тележурнал. 16.00. Технодом. 17.25. «Стратегия риска». 17.40. Документальный фильм. 18.00. «Молодые и судьбы». 18.05. Погода. 18.05. «Просто Мария». 18.55. Тел. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Документальный фильм. 21.05. Поэт И. Кобзон. 21.25. Премьера художественного фильма «Чудовищная декада» (Франция). 23.40. На первенство мира по шахматам. 23.55. Экстра-НЛО.

## КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.20. Телевизионная биржа труда. 7.30. Время деловых людей. 8.00. Параллели. 8.15. Отечество мое. 9.10. В мире животных. 10.10. Гель. 10.30. Диктант-шоу. 10.40. Премьера художественного фильма «Санта-Барбара». 22-я серия. 11.55. Пилигрим. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.25. Студия «Сатирикон». 14.40. Русская виза. 15.10. Минирет. 15.40. Там-там. 15.55. Студия «Возраст». 16.2



## Lekcja języka polskiego

pani mgr Matyldy Świgoń

### Temat: Rodzaje zdań

Wypowiedzenia dzielą się na zdania i równoważniki zdań.

Zdaniem nazywamy wyraz pełniący funkcję orzeczenia lub zespół wyrazów powiązanych ze sobą treściowo i gramatycznie.

Równoważnik zdania to wypowiedzenie nie zawierające czasownika w formie osobowej. Np. Wiedza to potęga.

Zdania pojedyncze dzielą się na:

- **nierozwinięte** - składają się z podmiotu i orzeczenia lub tylko z orzeczenia.

- **rozwinięte** - oprócz podmiotu i orzeczenia mają określenia.

Zdania złożone dzielą się na:

**współrzędne** - w którym żadne ze zdań składowych nie określa drugiego zdania lecz uzupełniają się one wzajemnie.

**podrzędne** - w którym jedno ze zdań składowych określa drugie.

## SAVOIR VIVRE

"Kto właściwie płaci w restauracji? Czasy się zmieniają, więc jestem trochę pogubiony." Pod tym względem niewiele się zmieniło. Płaci ten, z którego ust padło wyraźnie słowo: "zapraszam". Jeśli jednak grupka znajomych maszeruje sobie ulicą i nagle ktoś rzuca lekko: "może byśmy gdzieś wstąpili coś przekąsić", wtedy każdy płaci za siebie, ewentualnie także za swoją towarzyszkę. Z kolei owa dama musi się wtedy liczyć z niespodzianką - miłą albo niemiłą. W przedwojennym podręczniku pt. "Bywamy i przyjmujemy gości" pisano: "Dama, która zezwoli na to, aby zapłacił za nią pan, który nie jest jej mężem ani szwagrem, winna się liczyć z tym, że zaciągnęła swoiste zobowiązanie".

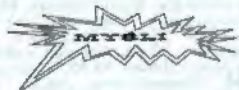
## Astrolog przepowiada...

### Trzecia dekada Panny 12-22 września

Osoby z tej dekady charakteryzują się przesadną ostrożnością w podejmowaniu działań. Nie angażują się w nic, co nie ma racjonalnego uzasadnienia. Cechą ich pomaga odnosić im znaczące sukcesy, szczególnie w interesach. Nic dziwnego skoro umieją wykorzystać swoje zdolności postrzegania i analizowania zjawisk, docieklivość, spryt i elokwencję. Ich przemyślanym działaniom towarzyszy skromność i wytrwałość oraz niezrażanie się trudnościami.

W kontaktach towarzyskich kierują się przydatnością nowo poznanych osób dla swoich celów lub odniesieniem potencjalnych korzyści w przyszłości. Wyrachowanie w stosunku do bliźnich nie przysparza im przyjaciół, ale w towarzystwie są mile widziani, z uwagi na niewątpliwą inteligencję i umiejętność dostosowania się do otoczenia.

Panny z trzeciej dekady przesadnie przejmują się stanem swego zdrowia. Mimo że nie odznaczają się siłą fizyczną, to jednak przesadna troska o siebie jest nie- co na wyrost. Na co dzień towarzyszy im pesymizm i obawa przed bliżej nieznanymi nieszczęściami, które ewentualnie mogą nastąpić. Dla poprawy nastroju chętnie oddają się przyjemnościom, rozrywce, lubią dobrą kuchnię i relaks.



Kto z kim przystaje - tak innych traktuje.

**Roman Gorzelski**

Nigdy nie jest za późno, aby wejść na drogę cnoty, czasami jest tylko za wcześnie.

**Józef Bester**

Linia porozumienia nie musi być prosta.

**Wiesław Czermak**

Nic bardziej nie zniewala niż kilka rodzajów wolności.

**Wojtek Bartoszewski**

Wielki humor spełnia rolę papieru do pakowania ponurych rzeczy.

**Stawomir Wróblewski**

Niestety, sens wygląda często jak fałszywy skarb.

**Krecia P.**

## Humor szkolnych zeszytów



Martwe dusze - to wyraz oburzenia Gogola, bo nie dość że handel żywym towarem, to jeszcze nieżywym.

\*\*\*

Nadjeżdżający pociąg zauważywszy chłopca skręcił na inny tor.

\*\*\*

Woda jest potrzebna roślinom do życia, ludziom do prania i wodociągom.

\*\*\*

Mamę bolało serce i musiała udać się na KGB.

\*\*\*

Szkapę sprzedano dlatego,



— Powiedz mu, niech sobie sam przynosi te swoje cholerne kapcie.

aby zaoszczędzić mamie owsa

\*\*\*

Obecnie głównym zajęciem kowali na wsiach jest przesiadanie w barze.

\*\*\*

Bohaterka "Wiernej rzeki" miała na imię Salmonella.

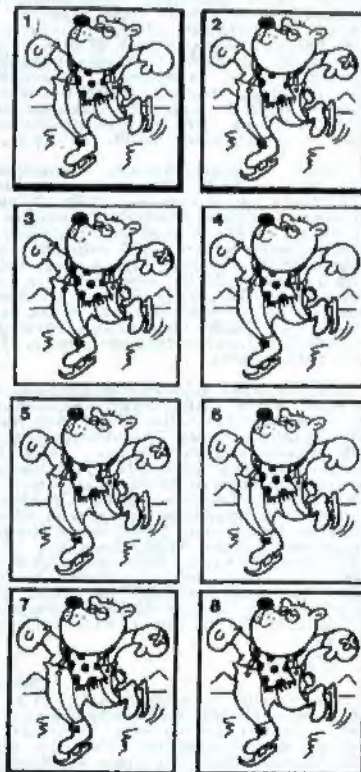
\*\*\*

Wisła płynąc przez Żuławy wpada w depresję.

## JEDNAKOWE OBRAZKI

Wśród sześciu obrazków - na pierwszy rzut oka jednakowych - tylko dwa są identyczne.

Które?



Wszystkie najcudowniejsze urządzenia na świecie błędą wobec ludzkiego mózgu. To jedyny organ, którego nie można odtworzyć, przeszczepić lub wymienić. Jest niewielkim tworem w kształcie grzyba, składającym się z galaretowej masy w postaci białej i czarnej tkanki, warzącym przeciętnie 1350 g.

Nie skonstruowano dotychczas takiego komputera, który mógłby naśladować mózg we wszystkich czynnościach, a są tych czynności miliardy. Również liczby części składowych mózgu przechodzi ludzką wyobraźnię: około 30 milionów neuronów i od 5 do 10 razy więcej różnych wypustek. Uczeni amerykańscy obliczyli, że gdyby rozwinąć mózg dorosłego człowieka, to pokryłby on powierzchnię boiska piłkarskiego!

Mózg stanowi zaledwie ok. 2% wagi ciała, jednak potrzebuje aż 20% tlenu który wdychamy i 20% krwiobiegu. Sprawność mózgu zależy od właściwego zaopatrzenia w substancje odżywcze. Kiedy zaczyna ona szwankować, człowiek słabnie aż do omdlenia. Jeśli chociażby przez kilka minut zostanie przerwany dopływ krwi do mózgu, wówczas nastąpi jego uszkodzenie, kończące się paralizem lub śmiercią.

Potocznie pod pojęciem mózgu rozumie się największą z 5 części mózgu - kresomózgowe w formie 2 półkul mózgowych, na powierzchni których znajduje się kora mózgowa, tzw. szare komurki. Półkule mózgowe kontrolują czynności wyuczone. Inteligencja, pamięć, spostrzegawczość, interpretacja zjawisk są wynikiem czynności komurek nerwowych kresomózgowia.

## KUCHNIA POLSKA



### Napój Królowej

Szklanka soku malinowego, 2 szklanki czerwonego wytrawnego wina, 1/4 szklanki soku cytrynowego, 2 łyżki rumu.

Sok malinowy połączyć z winem, sokiem cytrynowym i rumem. Rozlać do wysokich szklaneczek, włożyć kostki lodu i zaraz podawać ze słomką.

## Recepta na szczęście



patrz na niego, jak na roztargnione dziecko lub jak na obciążonego demencją.

Ważne! Nie "prowadź" samochodu, kiedy on siedzi za kierownicą!

Nie dopuszczaj do "bitew" na tematy finansowe. Wszystkie tego rodzaju problemy staraj się z nim omawiać spokojnie, bez gniewu.

Nie miej do niego pretensji, kiedy mówi, że jest zmęczony i z gazetą pada na fotel. Pamiętaj, że między wami jest dużo różnic... nie tylko emocjonalnych, psychicznych, fizycznych, ale i fizjologicznych. Pamiętaj, że kobieca sprawność zmniejsza się co 10 lat o 2 procent, męska zaś o 10 procent. Mięśnie mężczyzny wolą pracę gwałtowną, lecz krótkotrwałą. My jesteśmy na ogół bardziej wytrzymałe na zmęczenie.

Pamiętaj o humorze! Humor jest ważny w małżeństwie, rozprasza stresy i znużenie. Im częściej śmiejecie się razem - tym większe macie szanse na trwałe i szczęśliwe współżycie.

Pytano niedawno w angielskiej TV znaną pisarkę, która właśnie obchodziła 46. rocznicę małżeństwa, czy czasami myślała o rozwodzie?

- O rozwodzie? - nigdy. Ale o morderstwie - często, brzmiała odpowiedź.

Nigdy, przenigdy nie zwracaj się do męża z przykrym problemem, krytyką, skargą - przed dziesiątą rano! To "krytyczna dziesiątka"!

Nie krytykuj męża publicznie, nie przerywaj mu, kiedy opowiada coś w towarzystwie. Jeśli nie przepadasz za jego przyjacielem, a on nie może strwić Twojej przyjaciółki - nie musicie ich dzielić. Widujcie się z nimi oddzielnie.

Jeżeli mąż robi coś nie tak, jak trzeba - nie mów: "A mówiłam, żebyś tak tego nie robił!" Jeśli rozczaruje Cię w jakiś sposób - nie karz go natychmiast za to, nie obrażaj się, nie zaczynaj "cichych dni". Powiedz mu, co Cię boli, ale spokojnie, łagodnie. Jeśli mąż zapomniał coś dla Ciebie załatwić - poproś, ale bez pretensji, żeby postarał się to zrobić następnego dnia. Jeśli za coś przeprosza - przyjmij to z uśmiechem! Jeśli (znow!) szuka kluczyków do auta - nie

"Głos znad Niemna"  
Wydawca: Związek  
Polaków na Białorusi

Adres redakcji:  
230005 Grodno  
ul. Dzierżyńskiego 32  
tel. 44-94-57

Druk: Zakłady Graficzne  
Grodno, ul. Poligrafistów 4  
Zamówienie nr...4018  
Nakład 9000 egz.

Tygodnik:  
indeks 63863 Nr rej. 8  
Cena: 25 rb.  
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:  
IV kw. 120 rb.  
I kw. 1994r. 630 rb.

Redaktor naczelny  
L. Michajlik

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.